Nr. 189. Wtorek, 12 lipca 1927 r. Dziś 12 stron. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok XXVII.

Kurjer Łódzki

Numer pojedyńczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.
Redakcja otwarta od godz. 9 do 1 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1—3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 po południu.
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

DENTOSAN
Najlepsza pasta do zębów

Wojna wszystkich przeciw wszystkim za lat 15-cie

o ile nie będą okiełznane zakusy odwetowe Niemiec.

Reichswehra tymczasem potajemnie wykuwa oręż zemsty.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego".

Londyn, 11 lipca.

„Weeckly Dispath" zamieszcza **wywiad z marszałkiem Fochem.**

Marszałek Foch oświadczył, że **nie wierzy w wieczny pokój. Jest on zdania, że za lat 15 — 20 wybuchnie nowa wojna,** jeśli nie będą uczynione niezbędne kroki, celem **zahamowania dążności odwetowych.**

Będzie to **prawdziwa wojna światowa** i zarazem wojna społeczeństw, **w której brać będą udział kobiety i dzieci,** w pierwszej linji **w walce lotniczej i gazowej.**

Wojna ta nie będzie bardziej mordercza, niż poprzednia, ponieważ wynalezione zostaną także środki obronne przeciw atakom powietrznym i gazowym.

NIEMCY UZBROJONE OD STÓP DO GŁÓW.

Agencja telegraficzna „Express".

Berlin, 11 lipca.

Poseł komunistyczny Schneller, ogłasza artykuł w „Rote Fahne", w którym utrzymuje, że polityka niemiecka nie idzie w kierunku rozbrojenia, lecz w kierunku **zrównania zbrojeń niemieckich ze zbrojeniami aljantów.** Wszystkie zabiegi niemieckie są skierowane w tym kierunku, aby upozorować faktyczne zwiększanie się zbrojeń niemieckich. Od czasu Locarna i wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów **zbrojenia niemieckie postępują w wyraźnem tempie,** zaś obecnie stają się **wprost gorączkowe.** Najważniejszemi problemami w tej chwili są: 1) powiększenie armji i floty i postawienie na poziomie współczesnym; 2) nastawienie gospodarstwa niemieckiego **na produkcję wojenną i militaryzacja całej ludności Niemiec.** Według obowiązujących w Niemczech ustaw zakazana jest oficjalnie redukcja sprzętu wojennego na zapas, jednakże wszystkie firmy, które mają prawo wyrabiać sprzęt wojenny wewnątrz Niemiec, mają swoje filje w Holandji, Szwecji i Turcji. Tam istnieją laboratorja, udoskonalające produkcję pod względem technicznym. Schneller, jako komunista, nie wspomina nic o Rosji.

Co miesiąc odchodzi z Hamburga okręt, napełniony materjałami wojennemi, przedewszystkiem bronią i amunicją. Wielkie ładunki amunicji wysłano do Królewca, wagony kolejowe są przebudowywane dla transportów, na morzu Bałtyckiem odbywają się wspólne manewry marynarki i Reichswehry. Produkcja wojenna nadzwyczajnie wzrasta.

DALSZE REWELACJE.

Poseł komunistyczny Schneller przytacza dalsze dowody o rozbrojeniach niemieckich, które odbywają się pod **nazwą produkcji pokojowej.** Przemysł farmaceutyczny, chemiczny, tekstylny są tak zorganizowane, że **w ciągu kilku godzin mogą być przestawione na produkcję materjałów wybuchowych i gazów trujących.** Przemysł niemiecki pracuje stale nad „poprawą gazów trujących i materjałów wybuchowych. Niemcom brak aeroplanów i tanków, ale i tu znalazło się wyjście. Obok produkcji zagranicznej w Niemczech fabryki Junkier i w Szwecji Henkel, rząd niemiecki ułatwia rozwój lotnictwa sportowego i reguluje komunikację lotniczą dla pasażerów i poczty. W Niemczech istnieje ponad 60 lotnisk, 35 fabryk lotniczych i 20 szkół wojskowych lotniczych. Oczywiście koszta tej akcji są olbrzymie. Rzesza, kraje i gminy chętnie udzielają na te cele subwencyj i służą kredytami.

—:o:—

Pioruny śmierci i zagłady nad Niemcami.

Rozpętane żywioły zniszczyły urodzajne niwy Saksonji.

Druzgoczący pochód burzy i powodzi.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego".

Berlin, 11 lipca.

W niedzielę po południu w dalszym ciągu stwierdzono **dalsze liczby ofiar katastrofy powodzi i oberwania się chmur w Saksonji.** Dotychczasowe cyfry **przekraczają 150 osób zatoniętych i zabitych.** W samej miejscowości kuracyjnej Berggieshuebel stwierdzono dotychczas, że ofiarą wody padło 82 mieszkańców, 3 kuracjuszów oraz 8 robotników, którzy przyszli z innych miejscowości dla przeprowadzenia robót kablowych. Razem w samem Berggieshuebel liczba ofiar wynosi 93.

Burmistrz miasta Glasshuette oświadczył przedstawicielom prasy, że początkowo nie wierzono, aby katastrofa **mogła przybrać tak wielkie rozmiary,** mimo to zaalarmowano hotele, pocztę, straż ogniową i policję.

Pierwszy padł ofiarą naporu wód wezbranych **most przy poczcie.** W hotelach uratowała się większa część mieszkańców, uciekając na górne piętra oraz na dachy. Część ludzi została jednak porwana falą wód i rzucona o ściany. Rzeka Mueglitz **zalała szeroko całą okolicę.** Domy jeden po drugim zapadały się. Mury o grubości 3 metrów zostały porwane i połamane. Muł wodny leży na wysokości jednego metra na ulicach miasta. Fabryka zegarów została do połowy rozerwana. Połowę fabryki zniosła woda.

Najgorszy wygląd ma dworzec kolejowy. **Wody wtargnęły między dwa pociągi i przewróciły je do rzeki Mueglitz.** Przypuszczają, że w tych pociągach znajduje się szereg trupów. Grube tafle żel.-betonowe w budynku dworcowym zostały przełamane. Most w pobliżu dworca został przez wody przerwany na 4 części. Ulica Drezdeńska zalana jest wodą do wysokości 2 mtr.

Całe rodziny zostały zalane wodą i poniosły śmierć w mule i w śmieciach, naniesionych przez wody. Niektórzy ludzie w bieliźnie tylko ratowali się ucieczką, jednak już po kilku minutach daremnych wysiłków z wodą znaleźli śmierć w nurtach wody. Szyny na torach kolejowych są powykręcane.

Według urzędowych danych, na całem terytorjum, nawiedzonem katastrofą, powodzi, 134 osób **jest zabitych, względnie topielców.** Przypuszcza się, że ogólna liczba osób, które poniosły śmierć wskutek katastrofy powodzi, przekroczy 150 osób.

STRASZLIWA NOC.

Berlin, 11 lipca.

Ostatniej nocy trwały nad Niemcami nieustanne burze.

W Odenwald pod Darmstädten piorun zabił kilka owiec i pastuszka.

Pod Hannowerem w Trögen zginęło od pioruna dwu dorosłych synów właściciela ziemskiego, Schlemme; sam Schlemme został sparaliżowany.

Ciemniowe ścieżki anioła pokoju.

Genewska konferencja rozbrojeniowa na rozdrożu.

W obliczu możliwości zerwania obrad.

Wiedeń, 11 lipca.

W nocy z dnia 10 na 11 b. m. — według nadeszłych tutaj wiadomości — trwała przez cały szereg godzin ustawiczna wymiana depesz między Waszygtonem, Londynem a Tokio.

Przyczyną tej ożywionej akcji była **tendencja zapobieżenia fiascu konferencji rozbrojeniowej morskiej w Genewie,** bowiem już w poniedziałek 11 b. m. miało na posiedzeniu popołudniowem nastąpić rozwiązanie konferencji genewskiej.

Na skutek akcji trzech państw posiedzenie to, decydujące o wynikach obecnych narad nad rozbrojeniem państw na morzu, miało miejsce odroczenie posiedzenia, rozwiązującego konferencję.

W kołach poinformowanych panuje przekonanie, iż na wypadek zerwania konferencji genewskiej finansiści amerykańscy podjęliby akcję, mającą na celu poważne obniżenie kursu funta szterlinga.

KONFLIKT.

Londyn, 11 lipca.

Omawiając ujemne wyniki morskiej konferencji rozbrojeniowej w Genewie, „Times" konkluduje, że w dyskusji pomija się najważniejszą z kwestii, a mianowicie samą sprawę rozbrojenia.

„Times" zastanawia się, że jeśli o potęgi morskie Europy czy Azji chodzi, to o wojnie Anglji ze Stanami Zjednoczonemi mowy niema i nikt chyba nie sądzi, aby do niej dojść mogło. Wojna między Stanami Zjednoczonemi a Japonją również jest bardzo mało prawdopodobna.

—::—

Zastrzelenie ministra w Irlandji.

Padł on z ręki sinfeinistów.

Tel. własny „Kur. Łódzkiego".

Londyn, 11 lipca.

Minister sprawiedliwości Irlandji i zastępca premjera południowej Irlandji, O. Higgins, przechodząc wczoraj w pobliżu domu znajdując się koło kościoła, do którego minister sprawiedliwości O'Higgins udawał się na nabożeństwo, został przywitany z samochodu, stojącego przed tym domem gradem kul rewolwerowych. Minister uciekł do bramy najbliższego domu i padł bez przytomności. Samochód wraz z trzema osobnikami zniknął bez śladu. Minister otrzymał trzy ciężkie rany, dwie w brzuch, jedną w głowę. Wczoraj wieczorem minister O'Higgins zmarł.

Pierwiastkowe dochodzenie śledcze wykazało, że minister O'Higgins padł z ręki sinfeinistów, przez których był znienawidzony za to, że należąc do obozu de Valery, przeszedł w roku 1921 do obozu rządowego. **W roku 1922 zamordowano w podobny sposób jego ojca.**

—:::—

Dalsze rozprawy w procesie gen. Żymierskiego.

Zeznania b. premjera gen. Sikorskiego.

Rola oskarżonego w organizacji szefostwa administracji.

(Telegram własny „Kurjera Łódzkiego").

Warszawa. 11 lipca.

Dzisiejsze posiedzenie sądowe rozpoczęło się od przesłuchania b. ministra spraw wojskowych **gen. Władysława Sikorskiego**, który rozpoczął swe zeznania w ten sposób:

Organizacja szefostwa administracji armji polegała na tem, że szef administracji odpowiadał za wykonanie budżetu oraz za dostawy wojskowe, co do których miał prawo decyzji, o ile nie było sprzeciwu szefa korpusu kontrolerów, bo wówczas ja decydowałem jako minister.

Gen. Żymierski został przydzielony do szefostwa administracji w 1924 r., przedtem nim ja zostałem ministrem; Żymierski miał oczywiście, jako zastępca szefa administracji armji, wolną rękę w załatwianiu spraw, należących do jego kompetencji.

O ile sobie przypominam, jako minister spraw wojskowych, nie popierałem grupy przemysłowej Świętochowski — Skulski, co do której czynił mi propozycje poseł Popiel, nigdy nie dawałem żadnych poleceń co do popierania tej czy innej firmy przemysłowej.

Również ten sam pos. Popiel interweniował u mnie w sprawie zaległych wypłat dla firmy „Protekta", powiedziałem mu, że o ile żądania tej firmy będą słuszne, załatwi to szef administracji armji.

Adw. Szurlej: Czy pan generał otrzymał w tej sprawie raport od szefa korpusu kontrolerów, gen. Góreckiego

eGn. Sikorski: Tak, raport ten otrzymałem, był on dla firmy „Protekta" dodatni.

Adw. Szurlej: Czy przypomina sobie p. generał o atakach Kummanta?

Gen. Sikorski: Tak, raport ten otrzymała były nieuzasadnione.

Adw. Szurlej: Czy pan pamięta, że pan, jako minister dał polecenie pociągnięcia do odpowiedzialności i wdrożenia dochodzeń przeciw pismom, które ubolewały nad jakością dostarczanych do armji masek przeciwgazowych?

Gen. Sikorski: Tak, wydałem polecenie naczelnemu prokuratorowi wojskowemu.

Adw. Szurlej: Czy pan uważał, że przy dostawach wojskowych tańszy był przemysł krajowy czy zagraniczny?

Gen. Sikorski: Jako minister stałem na stanowisku popierania wytwórczości krajowej, która jednakże była droższa od zagranicznej.

Adw. Szurlej: Czy panu wiadomo coś o sprawie gaśnic?

Gen. Sikorski: Dr. Zieliński złożył mi zażalenie na przetargi w sprawie gaśnic. Zapytałem szefa departamentu, czy to zażalenie jest słuszne; otrzymałem raport, że dr. Zieliński nie ma racji, wobec czego odrzuciłem jego zażalenie.

Adw. Szurlej: C panu wiadomo o płk. Mrozińskim, b. szefie departamentu?

Gen. Sikorski: Istotnie, działalność płk. Mrozińskiego była tego rodzaju, że po raporcie korpusu kontrolerów usunałem go.

Adw. Szurlej: Czy były ataki na gen. Żymierskiego i z czyjej strony?

Gen. Sikorski: Ja o tem nie słyszałem i do mnie to nie doszło.

Adw. Szurlej: Jaką opinję ma pan generał o Żymierskim z czasów jego pracy w M. S. Wojsk.?

Gen. Sikorski: Opinję o Żymierskim wydawałem tylko urzędowo. Uznawałem gen. Żymierskiego za zbyt młodego na stanowisko, które on zajmował, a na którem trzeba było posiadać dużo doświadczenia oraz znacznego zrozumienia dla potrzeb przemysłu wojennego, czego wszystkiego u Żymierskiego nie zauważyłem.

Natomiast wniósł on do swej pracy dużo energji i położył znaczne zasługi przy organizacji szefostwa administracji dzięki swej pracowitości. Żymierski doskonale uzupełniał gen. Majewskiego, który był wówczas szefem administracji.

Adw. Szurlej: Czy znane są panu generałowi nadużycia naftowe, w które miał być zamieszany gen. Żymierski?

Gen. Sikorski: Jako premier dostałem jakąś skargę w tej sprawie i poczyniłem kroki dla wyświetlenia jej, poczem wyszedłem z rządu i nie znam zakończenia tej sprawy.

Prokurator: Czy przy wyjeździe pana generała z gen. Żymierskim do Francji mieli panowie jakieś djety?

Gen. Sikorski: Z mojego zarządzenia lub z zarządzenia szefa administracji gen. Żymierski miał djety oraz mieszkanie we Francji; również otrzymywał tanio obiady i kolacje.

Prokurator: Czy mógł co zaoszczędzić we Francji?

Gen. Sikorski: Wydaje się, że tak.

Na tem zakończył swe zeznanie gen. Sikorski.

ZEZNANIA ŚW. KWIECIŃSKIEGO.

Świadek Franc. Kwieciński, red. „Głosu Codziennego", opowiadał szczegółowo o perypetjach tworzenia Banku Zjednoczonych Kooperatyw i „Protekty".

Świadek oświadczył, że pożyczał 120 tys. zł. słynnemu Saksonowi że brał udział w pracach Saksona i do 1927 r. powierzał jemu swe pieniądze.

Kiedy w 1924 r. w partji NPR, do której świadek należy i należał, powstał rozłam i rozbicie, poseł Waszkiewicz, stojący na czele grupy przeciwnej Popielowi, opowiadał świadkowi, że Popiel w szybkim czasie dorobił się pieniędzy, kupił sobie majątek ziemski, ubierał się elegancko i zbyt często ucztował w towarzystwie gen. Żymierskiego i innych.

Zacząłem sprawdzać te informacje o Popielu i okazały się one nieuzasadnione, bowiem byłem raz na takiej uczcie z gen. Żymierskim i widziałem, że ani Popiel, ani gen. Żymierski nic nie pili i rachunek był niski.

Co się tyczy majątku ziemskiego Popiela, to nabył on rzeczywiście w 1924 r. resztówkę majątku o obszarze 24 hektarów.

Świadek w toku dalszych zeznań stara się przedstawić rolę pos. Popiela we wszystkich przedsiębiorstwach, o których tyle mówi się w tym procesie, jako wysoce dodatnia i bezinteresowna, wskutek czego ma ciągłe nieporozumienia z prokuratorem którego pytań stale „nie rozumie".

Wreszcie po półgodzinnem zeznaniu prokurator Rumiński stawia wniosek o skonfrontowanie świadka tego z innymi świadkami, których zeznania tak dalece odbiegają od tego, co mówił p. Kwieciński.

Sąd postanowił świadka Kwiecińskiego skonfrontować z innymi świadkami.

Na widowni politycznej.

WYJAZD POSŁA PATKA.

Poseł Patek wyjeżdża z Warszawy w piątek. Przed odjazdem będzie ustalona treść odpowiedzi polskiej na notę sowiecką.

PRZENIESIENIA.

Rada Ministrów postanowiła przenieść w stan nieczynny prezesa krakowskiej poczty i telegrafu, p. Jarszyńskiego, poznańskiej — p. Burmańskiego, starostę podhajeckiego — p. Pola, komendanta wojewódzkiego w Toruniu, inspektora Wróblewskiego. Prokurator przy Sądzie Najwyższym, Sieczkowski, będzie mianowany dyrektorem departamentu Ministerstwa Sprawiedliwości. Podprokurator przy Sądzie Apelacyjnym p. Dekerman, będzie prawdopodobnie prokuratorem przy Sądzie Najwyższym. Nominacja prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego nie była omawiana.

POSIEDZENIE MIĘDZYMINISTERJALNEJ KOMISJI.

Dnia 12 b. m. odbędzie się posiedzenie międzyministerjalnej komisji do spraw kierowania i badania akcją tworzenia państwowych rezerw zbożowych. W posiedzeniu tem weźmie udział przedstawiciel Ministerstwa skarbu, spraw wojskowych rolnictwa, przemysłu i handlu. Przewodniczyć będzie delegat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

KOMISJA BUDŻETOWA A MIN. CZECHOWICZ.

W ubiegłym tygodniu komisja budżetowa sejmu zwróciła się do ministra Czechowicza z prośbą o wzięcie udziału w posiedzeniu komisji i złożenie wyjaśnień na szereg złożonych interpelacyj.

Minister Czechowicz zgodził się wziąć udział w posiedzeniu i zapowiedział expose.

Jak nas informują, nastroje rządowe uległy b. poważnej zmianie, tak iż wątpliwem jest czy minister Czechowicz przybędzie na posiedzenie komisji budżetowej.

USTAWY UBEZPIECZENIOWE.

W związku z powrotem ministra pracy Jurkiewicza z urlopu, spodziewać się należy, że na Radę Ministrów wpłyną wkrótce bardzo ważne dla świata pracowniczego ustawy, a mianowicie: ustawa ubezpieczeniowa dla pracowników umysłowych oraz ustawa obowiązkowego ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy.

—:o:—

Prezydent Rzeczypospolitej podpisał kontrakt

amerykańskiej pożyczki 15-tu miljonów dolarów.

WARSZAWA, 11 lipca (tel. wł. „Kurjera Łódzkiego"). **Prezydent Rzeczypospolitej podpisał wczoraj kontrakt pożyczki amerykańskiej na 15 miljonów dolarów.**

Opinja pos. Wierzbickiego.

Warszawa, 11 lipca (tel. wł. „Kurjera Łódzkiego"). Polska Agencja Publicystyczna ogłasza ocenę pożyczki przez posła A. Wierzbickiego, naczelnego dyrektora „Lewiatana".

My Polacy, mówi poseł Wierzbicki, mało wybiegamy myślą w przyszłość, mało stawiamy sobie konkretnych celów, i mało gromadzimy zasobów, które decydują o przetrwaniu okresów, gdy fala życia nie wznosi się do góry, a opada, a fala owa jest wszak nieodłączną od życia jednostki i życia państwa.

Pożyczka 15 miljonowa stwarza owe zasoby, stwarza pewne wyrównanie okresów gorszych konjunktur. Nie zastąpi ona naszych wysiłków rozumnej polityki finansowej i gospodarczej państwa i nie wydoła samo przez się ale daje pewność, że gdy polityka ta dopisze, okresy gorszej konjunktury tą rezerwą będą wyrównane.

Rząd przy pracy.

Uchwały Rady Ministrów.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego".

Warszawa. 11 lipca.

Rada Ministrów uchwaliła na posiedzeniu poniedziałkowem projekty dekretów Prezydenta o zmianie rozporządzenia Prezydenta o utworzeniu głównej i wojewódzkich rad naprawy ustroju rolnego, o zmianie ustawy o scalaniu gruntów, uchwaliła projekt rozporządzenia o wynagradzaniu za kwatery stałe, dostarczane przez zarządy gminne na podstawie ustawy o zakwaterowaniu wojska, o okręgach, które nie podlegają parcelacji. Poza tem Rada Ministrów uchwaliła przeznaczyć 450 tysięcy złotych na cele wychowania fizycznego.

KOMUNIŚCI W CZELADZI.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego".

Warszawa. 11 lipca.

W wyborach do rady miejskiej w Czeladzi na ogólną ilość głosów 6687, liczba głosów komunistycznych wynosi 3266 — 13 mandatów, PPS głosów 587 — 2 mandaty, lista narodowa 2459 głosów — 9 mandatów. Inne ugrupowania mandatów nie otrzymały.

BUNT WIĘŹNIÓW W BĘDZINIE.

Tel. własny „Kur. Łódzkiego".

Warszawa, 11 lipca.

Awantury w więzieniu będzińskiem, które się rozpoczęły w sobotę, trwały przez niedzielę i poniedziałek. Więźniowie wystawili szereg postulatów, między innemi, aby nie zakuwano aresztowanych w kajdany, aby więźniów mogli odwiedzać agitatorrzy komunistyczni i t. p.

W poniedziałek urządzono głodówkę, z okien zaś wywieszano płachty z napisami, które wycofywano przy zjawianiu się straży. We wtorek spodziewany jest wyjazd do Będzina prokuratora.

O czem piszą inni?

PRZEGLĄD PRASY.

BEZPIECZEŃSTWO POLSKI.

W państwie o takiem położeniu jak Polska sprawa bezpieczeństwa jest i będzie zawsze i ze wszechmiar najważniejsza. Wartość nietylko armji, ale również dyplomacji organizacji wewnętrznej i polityki gospodarczej państwa oceniana być musi przedewszystkiem z jednego punktu widzenia: Czy i w jakim stopniu zabezpieczają nam one długotrwały pokój.

Zastanawiająca się nad tym ważkim problemem **„Warszawianka"** stwierdza, że jeśli w dziedzinie chemji troska ta skrystalizowała się w czynie założenia całego szeregu instytucyj i zakładów produkcyjnych jako to utworzenia spółki akcyjnej Azot, gruntowna rekonstrukcja Chorzowa, rozwinięcie produkcji Zgierza, Instytut Badawczy, przygotowanie nowego wielkiego i na najnowszych zasadach opartego zakładu fabrykacji związków azotowych w Tarnowie, to natomiast w zakresie metalurgji jesteśmy na bardzo szarym końcu:

„O ile w dziale komunikacji kolejowej, bez jakichkolwiek osobnych subwencyj państwowych, drogą jedynie inicjatywy prywatnej przy poparciu Ministerstwa Kolei doszliśmy do własnych fabryk lokomotyw w Chrzanowie, Poznaniu i Warszawie, tak że obecnie możemy nawet eksportować, to w innych dziedzinach, przedewszystkiem w podstawowej dziedzinie przemysłu automobilowego, od chwili powstania państwowości polskiej znajdujemy się stale w bolesnem stadjum zabkowania. Państwo trzydziestomiljonowe nie ma dotychczas ani jednej maszyny na targu podczas, gdy Czechosłowacja ma ich pięć. Wszystkie trzy fabryki płatowców są zachwiane finansowo z braku zamówień. Nie mając rozwiniętej fabrykacji motorów spalinowych w głównych dziedzinach obrony maszynowej automobili pancernych, tanków i aeroplanów zależni jesteśmy od dostaw zagranicznych. Nie można również się łudzić, aby w dziedzinie karabinów, karabinów maszynowych i dział sytuacja była zadowalająca. Nie mamy jeszcze własnej fabrykacji durraluminim. Co zaś najważniejsze: ogólny niedorozwój przemysłu maszynowego w Polsce sprawił, że ilość wyszkolonych metalowców dla celów mobilizacji jest znikomo mała".

RZĄD A SEJM.

Zasadniczym motywem rozwoju polskiej polityki wewnętrznej w dobie obecnej jest stosunek rządu do sejmu. W krótkim względnie, bo rocznym okresie, przechodzi ten stosunek przez fazy najrozmaitsze, obecnie zdaje się, tendencja wzajemnego robienia sobie na złość osiągnęła znowu wysoki punkt napięcia. Zbyteczne dodawać, z jak wielką szkodą dla państwa dokonywa się ten rozwój, traca wszak na tem te wszystkie sprawy które zamiast być przedmiotem roztropnego i spokojnego porozumienia dają asumpt do wzajemnej walki i ciągłych podrywek. **„Kurjer Polski"** nie bez słuszności też pisze:

„Ze spraw pierwszorzędnej wagi, które wystąpiły obecnie na płaszczyznę tarcia między rządem a sejmem, dwie wysuwają się na plan pierwszy. A więc przedewszystkiem ustrój samorządowy. Sejm jakgdyby zawziął się i w tym zakresie wyładowywa swoją energję i chce wykazać swoje zdolności. Chwalebna to gorliwość, ale i niebezpieczna jako że zachodzi obawa, aby tą drogą wszelkie szkodliwe przywary naszego sejmowania, a ongiś sejmowładztwa, nie weszły do samorządowego ustroju i nie podkopały odrazu bytu samorządu polskiego. To, co rząd teraz robi, może snadnie uchodzić za lekcję poglądową do czegoby doprowadziło wprowadzenie w życie takich ustaw samorządowych, jakich życzy sobie sejm. Zarządzone wszak obecnie przez rząd wybory samorządowe dowodzą, że przeszczepienie ordynacji sejmowej na grunt samorządowy byłoby conajmniej lekkomyślnością.

W zakres dekretu prasowego trudno też nie przyznać rządowi racji, że należy w jakiś sposób uregulować to, co się nazywa wolnością słowa, a co tak rzadko u nas w ostatnich zwłaszcza czasach przez zrzeszenia i organizacje, rządowi obecnemu sprzyjające, bywa przestrzegane. Niewątpliwie swawola pewnych organów rząd popierających, specjalnie na prowincji, wywołała te troskę, której motywem mogła tu być obawa skompromitowania rządu przez własnych przyjaciół"

Sowiety trują się własnym jadem.

Łódź, 11 lipca.

Uwaga sfer bolszewickich do niedawna jeszcze zaprzątnięta była wyłącznie sprawami międzynarodowemi, przedewszystkiem więc wydarzeniami na Dalekim Wschodzie i głośnym konfliktem sowiecko angielskim. Wszelkie zagadnienia wewnętrzno-polityczne odsunięte były na plan drugi, a nawet ruchliwych opozycjonistów komunistycznych prawie całkowicie zaniedbano. Ale stopniowo podniecenie, wywołane niepowodzeniami polityki sowieckiej na arenie międzynarodowej, zaczęło opadać, a na czoło zagadnień państwowych znów się wysunęły problemy wewnętrzno-polityczne. Obecnie główną troską i przedmiotem żywego zainteresowania są groźne tarcia w łonie ogólnozwiązkowej partji komunistycznej, spowodowane wzmożoną agresywnością przywódców opozycji komunistycznej, Trockiego, Zinowiewa i tow.

Konflikt z Trockim dotychczas jeszcze nie został zlikwidowany. Leaderzy stronnictwa komunistycznego otwarcie przyznają, że Trocki jest zbyt poważnym czynnikiem politycznym, żeby można go było poprostu „zlikwidować", jak się to się zazwycz. praktykuje w tej krainie krwawego eksperymentu w stosunku do liczn. wprawdzie, ale niewpływow. malkontentów. Nie bacząc jednak na to,, konieczność „zlikwidowania" Trockiego staje się dla Stalina i jego przyjaciół politycznych coraz jaśniejsza. Były wódz armji czerwonej zbyt jest silną osobistością, ażeby mógł się zadowolnić rola „generała rewolucyjnego w stanie spoczynku". Dlatego też nawet najbardziej stanowcze groźby ze strony Kominternu nie są w stanie zastraszyć Trockiego, który, — pomimo, iż stale jest śledzony przez agentów Stalina, — bez przerwy czyni przygotowania do ostatecznego zorganizowania swej grupy opozycyjnej. Że akcja Trockiego wysoko niepokoi obecnych satrapów Rosji, wynika najjaśniej z licznych artykułów wybitnych działaczy sowieckich, sprawie tej poświęcanych. Tak naprzykład K. Malcew napisał w tych dniach na łamach „Krasnej Gazety", że „jedno z czołowych miejsc wśród sił, skierowanych przeciwko ogólnozwiązkowej partji komunistycznej oraz przeciwko kominternowi zajmuje opozycja komunistyczna". W dalszym ciągu Malcew stwierdza, że powstaje „coś jakby wspólny front antisowiecki, ciągnący się od Chamberlaina do ultralewych opozycjonistów komunistycznych". Centraliści (grupa Stalina) zarzucają przywódcom opozycji uprawianie szpiegostwa partyjnego. W „Krasnej Gazecie" piszą na ten temat: „Za pośrednictwem przywódców opozycji otrzymują poufne informacje, dotyczące działalności centralnego komitetu partji komunistycznej, nie tylko wykluczeni ze stronnictwa „ultralewi", ale wszyscy wogóle nasi nieprzyjaciele".

Działalność opozycji rozwijała się stopniowo. W pierwszych miesiącach po złożeniu przez opozycjonistów znanej deklaracji co do zaniechania „roboty frakcyjnej", blok opozycyjny nie okazywał wprawdzie zbyt wielkich skłonności w kierunku nawiązania kontaktu i podjęcia współpracy z centralnym komitetem wykonawczym partji, ale powstrzymywał się od wszelkich wystąpień aktywnych. Na plenarnej konferencji centralnego komitetu wykonawczego w lutym r. b. opozycja nie zgłosiła ani jednej rezolucji. Ale już na konferencji kwietniowej sytuacja w tym kierunku uległa zasadniczej zmianie. Trocki i Zinowiew do każdego punktu porządku dziennego zabierali głos, zgłaszając niezliczone z góry przygotowane rezolucje. Wówczas już było jasnem, że opozycjoniści zebranie plenarne CKW. traktują jedynie jako trybunę, z której najskuteczniej głosić by mogli swe ideje opozycyjne.

Dalsze kroki opozycji były jeszcze bardziej stanowcze. Swego czasu według doniesień prasy sowieckiej, Zinowiew wystąpił na bezpartyjnem zebraniu organizacyj moskiewskich, poświęconem „dniu pracy", wygłaszając ostre przemówienie przeciwko polityce komitetu wykonawczego kompartii i Kominternu. Nie bacząc na to, że przewodniczący uprzedził Zinowiewa, iż zebranie jest ściśle bezpartyjne i „że mówca winien się powstrzymać od krytyki komitetu centralnego, którego sam jest członkiem". Zinowiew nie dał się bynajmniej zastraszyć i poddał działalność WCIK-a bezwzględnej krytyce.

Na ostatniej sesji Komitetu Wykonawczego międzynarodówki komunistycznej opozycję reprezentowali Trocki i Wujowicz, którzy swemi ostremi i bezwzględnemi przemówieniami, skierowanemi przeciwko t. zw. oficjalnemu komunizmowi, wywołali burzę w Kominternie. Centralny Komitet Wykonawczy stronnictwa komunistycznego poczuł, że zaczyna tracić grunt pod nogami, uświadamiając sobie równocześnie, że dalsze tolerowanie akcji opozycjonistów mogłoby poważnie zaszkodzić związkowi sowieckiemu. A dlatego, chcąc nie chcąc, trzeba było się zdecydować na rzucenie hasła „likwidacja Trockiego, Zinowiewa i tow."

Tak oto przedstawiają się poszczególne fazy walki wewnętrznej w kołach politycznych Rosji sowieckiej. Z dniem każdym obserwować możemy nowe zaostrzenie tej walki, co ostatnio wyraz swój znalazło w porównaniu akcji Trockiego do „roboty antybolszewickiej" Chamberlaina, uchodzącego w oczach centralnego komitetu wykonawczego za największego i najgroźniejszego wroga komunistów i Związku republik rad.

Cementowane terorem i krwawemi represjami mury sowieckiego regim'u zaczynają coraz więcej trzaskać i rozpadać się. Masowe egzekucje okazały się niewystarczającym argumentem ideowym. Groźny konflikt z opozycją świadczy, że niezależnie od silnej reakcji z zewnątrz przeciw bolszewickim metodom, wciąż postępuje i rozkład wewnętrzny, który przybliża ostateczny kres tego najbardziej niszczycielskiego, okrutnego i antyludzkiego ustroju, jaki zna historja.

R.

—::—

ŚWITY POLITYCZNE.

Czego żądają Niemcy?

Znamienny dwugłos w aktualnej sprawie.

Dwugłos, zamieszczony na ten wysoce dziś aktualny temat w politycznym tygodniku paryskim „Pax" stanowi swojego rodzaju sensację. Ze względu na podpisy autorów obu artykułów, na jasny sposób postawienia kwestji, a jeszcze większą — ze względu na charakter żądań, oraz na bardzo rzeczową ich ocenę. To też dla wielu, blisko Polski dotyczących powodów, zasługuje ta interesująca dyskusja na dokładniejsze z nią zaznajomienie się.

Nie po raz pierwszy otwiera redakcja „Paxu" — bardzo poczytnego i wiernego ideowo swojej nazwie przeglądu — łamy tego pisma p. dr. Pfafferottowi, paryskiemu korespondentowi „Germanji", organu niemieckiego centrum katolickiego. Wypowiada się on wprawdzie za porozumieniem, i to nawet zupełnie trwałem, pomiędzy Paryżem a Berlinem, uzależnia jednak stale możliwość dopięcia tego celu od zadośćuczynienia, które uprzednio danem być winno Niemcom w dziedzinie całego szeregu postulatów. P. dr. Pfafferott uważa chwilę obecną za odpowiednią, by zdobyć się na szczerość, i dlatego w artykule p. t. „Niemiecka koncepcja polityki locarneńskiej" — precyzuje istniejące dziś przeszkody ku faktycznemu pogodzeniu się tych dwóch krajów, narodów, państw. „Jedno mocarstwo zbliża się do drugiego, nawiązując stosunki przyjazne, powodując się przedewszystkiem chęcią urzeczywistnienia przy pomocy tej właśnie przyjaźni, należycie wykorzystanej, swoich własnych zamiarów i planów. Wychodząc z tego założenia, twierdzi korespondent „Germanji", że traktat wersalski, skazując Niemcy na całkowite odosobnienie — wykuł przeciwko Rzeszy najstraszliwszą broń, jaką dyplomacja doby teraźniejszej w stosunku do przeciwnika wogóle rozporządzać jest w stanie. Przymusowe ustąpienie ważnych terytorjów wytworzyło pomiędzy Niemcami, a ich wschodnimi sąsiadami, Polską w pierwszej mierze, tak głębokie antagonizmy uczuciowe i materjalne, że przyjazne współżycie tych dwóch krajów wydaje się dr. Pfafferottowi być kompletnie bodaj wykluczonem. Nie oznacza w pojęciu jego poprawy międzynarodowej sytuacji niemieckiej nawet i fakt wstąpienia do Ligi Narodów, było ono bowiem „okupione ograniczeniem swobody działania w sprawach polityki wschodniej przez podpisanie traktatów arbitrażowych i przez zaakceptowanie paragrafu 16 Statutu Genewskiego". Pakt w Locarno doszedł dos kutku dlatego zwłaszcza, że zarówno Francja, jak i Niemcy, znajdowały się podówczas w nader niepomyślnych warunkach finansowo-gospodarczych, istniał więc pewnego rodzaju parallelizm celów, do których oba państwa dążyły. Teraz jednak nastąpiła już i tu, i tam niezbędna konsolidacja ekonomiczna, wobec czego rozbieżności na terenie polityki zagranicznej występują jeszcze jaskrawiej. „Francja ma nadzieję przekonać niemieckiego przeciwnika swojego, który woła wielkim głosem o odwet, że najlepszem, co on może uczynić, jest pogodzenie się z egzystującem w Europie status quo". A to właśnie jest z punktu widzenia opinji niemieckiej, za której wyraziciela podaje się w danym wypadku p. dr. Pfafferott, pod żadnym pozorem niedopuszczalne, przyczem daje on wyraźnie do zrozumienia, że „piętą Achillesową" Locarno są terytorjalne rewindykacje Berlina na wschodniej rubieży Rzeszy.

Odprawy korespondentowi „Germanji" podjął się udzielić osobiście redaktor naczelny „Paxa", p. Jacques Seydoux, do niedawna piastujący wysoki urząd dyrektora departamentu ekonomicznego we francuskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Uczynił to z taktem, objektywnie, lecz kładąc, jak to się mówi w języku sportowym, przeciwnika na obie łopatki siłą swojej logiki i trafnej argumentacji. Przytaczając powiedzenie p. dr. Pfafferotta, wykazuje on mianowicie, że „dla Niemiec pokój jest tylko środkiem Locarno etapem na drodze, wiodącej ku pewnym, określonym celom; pokój, jako taki, nie stanowi bynajmniej celu, na którym — po dopięciu go — można było porzestać". P. Seydoux przypomina, że wszak ten sam publicysta niemiecki uprzednio już wcale niedwuznacznie dowodził na szpaltach gościnnego „Paxu", iż Berlin zmuszony będzie w swojej polityce tak długo opierać się na Moskwie, jak długo zagadnienie „korytarza polskiego" nie zostanie w sposób pomyślny dla Rzeszy rozwiązane! Znakomity pisarz i wytrawny dyplomata jeszcze raz wyjaśnia pokrótce względy natury historycznej, etnograficznej, ekonomicznej, politycznej etc., które zdecydowały o naprawie wielkiej krzywdy dziejowej, o zwrocie Polsce prowincyj, zbrodnią rozbiorów od niej przemocą oderwanych. „Należy, by Niemcy czuły się dobrze w Europie uspokojonej". Lecz to zależnie już jest głównie od nich samych, od ich polityki, która winna być tak prowadzona, by wzbudziła zaufanie w innych krajach. Ciągłe reklamacje dr. Pfafferottów nie mogą się do tego przyczynić...

Podróż prymasa Hlonda.

Poznań, 10 lipca.

Wczoraj wieczorem wyjechał ks. kardynał prymas Hlond na krótki wypoczynek do Małopolski do biskupa przemyskiego ks. Nowaka. Na dworcu żegnali ks prymasa przedstawiciele kurji arcybiskupiej i duchowieństwo parafjalne.

Król Fuad w Londynie.

Król Fuad w towarzystwie następcy tronu angielskiego opuszcza okręt „Maid of Orleans" w Londynie. Króla Fuada przyjmowali **uroczyście** książę Walji i przedstawiciel Egiptu.

Pod pieczęcią tajemnic księgi bytu.

Próby ziszczenia marzeń człowieka o wiecznej młodości.

Nowe drogi zwalczania uwiądu starczego. Dawne tory obalone. Przeszczepienie gruczołów krwi. Wyniki doniosłych badań.

w) Znowu ma się ziścić gorąco przez ludzkość utęsknione pragnienie: Regeneracja starzejących się, odmłodzenie, zapobieżenie i opóźnienie starzenia się.

Znowu nadsłuchuje ludzkość z intensywnym wysiłkiem, skoro nauka i wiedza obietnicami ją darzy, iż oto tryśnie źródlisko ożywcze, które odmłodzi krew starzejących się, więdnących i zwiędłych, które wskrzesi gibkość ich ciała, polot ich duszy...

Rzecz zrozumiała i jasna, że z każdym nowym zapowiedzianym systemem sztuki odmładzania, fale sensacji wzbierają...

Niestety, nie stworzono jeszcze dotychczas trwałego fundamentu nauki o odmładzaniu, mimo genjalnych doświadczeń i eksperymentów Seynarda, Steinacha, Woronowa, Doplera.

Pewnem jest, iż t. zw. gruczołom z wewnętrznemi wydzielinami — przypisuje się dla dojrzewania i starzenia się — doniosłe znaczenie.

W rzeczywistości też, wszyscy wybitniejsi uczeni, wyjaśniają ożywienie i odmłodzenie całego organizmu i trwałość skutku pomyślnych operacyj odświeżeniem całego aparatu gruczołów krwi, dokonującego się pod wpływem impulsu idącego od gruczołów płciowych (jaj i jajecznika). Bądź to przez przeszczepienie gruczołów płciowych, bądź to przez wstrzymanie krążenia lub przez zetknięcie z kwasem karbolowym wprawiają w stan trwały pełni krwi.

Postępujące doświadczenia dowiodły, iż gruczoły płciowe żadną miarą nie wchodzą jako jedyne w rachubę przy możliwości sztucznego odmładzania gruczołów.

Profesor Leschke z kliniki tajnego radcy Krausa w Berlinie dowiódł już przed kilku laty zależności objawów starości od czynności gruczołu tarczowego i przyrostka mózgowego (hypophysa) i nerek. I tak następstwem zaniku przedniej części przyrostka mózgowego jest przedwczesne starzenie się, wychudnięcie, wyłysienie, osłabienie pamięci i przedwczesne osłabienie ogólne. Starzenie się zatem człowieka jest uwarunkowane nietylko jedynie zamieraniem funkcji gruczołów płciowych, ale też w stopniu jeszcze wyższym uzależnione jest zamieraniem innych gruczołów krwi. Tak więc udało się częstokroć wyleczyć wspomniane tu objawy z pomocą wstrzykiwań ekstraktem hypophyseu przyrostka mózgowego.

Tak zwane pluriglandularne odmłodzenie t. j. odpowiednie wpływanie na wszystkie z procesem starzenia się w związku pozostające gruczoły krwi, jest zatem, teoretycznie rzecz rozpatrując, jedyną metodą, zdolną zwalczyć objawy starzenia się.

Wedle interesującego sprawozdania włoskiego pisma fachowego „Gazz. osp. e clin" są także tamtejsi badacze skłonni mniemać, iż źródło sporej ilości wypadków przedwczesnego starzenia się tkwi właśnie w owym plurigland stanie. Do rozstrzygnięcia kwestji: Czy prawda jest, iż starzenie się można leczyć jako chorobę? — jest niezbędna przedewszystkiem ścisła djagnoza, ile i jakie gruczoły krwi uczestniczą w procesie chorobowym. Z pomocą metody udoskonalonej przez Abderhaldena jest możliwem ustalić cyfrowo wartość funkcjonalną każdego poszczególnego gruczołu krwi. U dwóch przedwcześnie zestarzałych ludzi stwierdził dr. Pende podwartość gruczołu płciowego, gruczołu tarczowego i przyrostka mózgowego.

Z jego inicjatywy przeszczepiono u tych przedwcześnie zestarzałych — wedle Woronowa — równocześnie gruczoł płciowy, tarczowy i mózgowy. Było to pierwsze zresztą udałe przeszczepienie hyphophysy małpy u człowieka.

Wszak jest to istotnem zadaniem gruczołu tarczowego i przyrostka mózgowego, utrwalać młodzieńczość tkanek organizmu i regulowanie przemiany materji tłuszczowej.

Może będzie możliwem leczenie wypadków chorobliwej otyłości, której nie przezwyciężają żadne leki, przy pomocy takiego równoczesnego trojakiego przeszczepiania.

Operacje udały się w wymienionych wypadkach najzupełniej bez szkody dla pacjentów.

Skutek był natychmiast, jeśli nawet ze względu na krótki czas obserwacyj definitywny sąd o użyteczności tej teoretycznie dobrze ugruntowanej metodzie byłby zawczesny, w każdym razie należy rozważyć, czy polepszenie nie zanika ze wzmaganiem się wessania przeszczepionych gruczołów krwi. W każdym razie nie będzie można przy dalszych studjach nad tą olbrzymią i interesującą dziedziną eksperymentalnych badań, przejść do porządku dziennego nad dotychczasowemi wynikami tej wiedzy. Bądź to, iż te dotychczasowe metody uzupełniane bywają w sensie tu opisanym, bądź to, iż próby rozwiązania problemu odmładzania przez wstrzykiwanie preparatów z organów lub pobieranie tabletek, posługiwać się będą odpowiednio tym skombinowanym sposobem.

Kwestja, czy na proces starzenia się człowieka przynajmniej podczas pewnych ściśle określonych granic można wpłynąć, nie jest coprawda narazie w zupełności rozwiązaną. Jak pogłoski donoszą, odbywają się obecnie próby nad metodą Woronowa w jednej poważnej klinice wiedeńskiej.

Nie będzie można przytem nie uwzględnić także najnowszych wyników badaczy włoskich. Jakkolwiek obie metody cierpią z powodu braku niezbędnego materjału: gdyby się nawet okazały wartościowemi, to mimo to problem odmłodzenia pozostanie — kwestją małpią. Wówczas dopiero koniecznością stałoby się podołać owym trudnościom odpowiedniemi wstrzykiwaniami lub pigułkami. Jest w każdym razie znamiennem, iż instytucje naukowe dotychczas nie kwapiły się do badań tego rodzaju podczas gdy dla spraw w praktycznem życiu nic nie znaczących, wiele zużywano energji. Wedle obliczeń statystycznych polityków ucierpi gospodarstwo społeczne w przyszłych latach z powodu znacznego przyrostu starców.

Kwestja zwalczania starości jest nietylko osobistą potrzebą starców, ale jest też ekonomicznie i kulturalnie uzasadnioną.

Każdą nową metodę zwalczania starości i przedłużania życia należy wszędzie bezzwłocznie poddać rzetelnym i sumiennym badaniom. Ta sprawa jest równie ważną, jak leczenie ciałek krwi.

A więc, czy należy się odmłodzić?

H.

Katastrofa kolejowa w górach Harcu

Ilustracja powyższa przedstawia linję kolejową w górach Harcu, w pobliżu stacji „Thumkuhlen„ — na której miała miejsce katastrofa, tak fatalna w skutkach, że z zabitych pasażerów znaleziono tylko 9-ciu.

MAURYCY LARRONY. (13

Zwycięska Niewolnica.

Powieść obyczajowa.

Przekład Janiny Lasockiej.

(Dalszy ciąg).

Krótkie włosy pokrywają niskie czoło, gruba broda rysuje się pod mięsistemi wargami. Z pod powiek, przed któremi drżą ludy, patrzących na najpiękniejszy zakątek wszechświata — suną lubieżne spojrzenia.

Chociaż nie przeżył jeszcze pięćdziesięciu lat, widziała go już, jako przedstawiciela Cezara lub Senatu, prawie każda kraina olbrzymiej Republiki. Zwiedził brzegi Eufratu, zarządzał wyżynami Iberji, niósł orły rzymskie nad brzeg Dunaju. Wszędzie wypełnił chwalebnie wysokie obowiązki swojego posłannictwa, w jego rękach potęga Imperjum nigdy nie zaznała niebezpieczeństwa. Jest w nim majestat synów Kapitolu, podniesiony jeszcze blaskiem władzy. Ludzie są niczem w jego dłoniach, może zaledwie, krnąbrnemi nieraz, lecz przeznaczonemi do znoszenia cesarskiego wędzidła, zwierzętami.

Każdy kraj dostarcza mu sytości użycia; oprócz wykonywania boskiej prawie władzy, żadna przyjemność już nie wzbudza jego zaciekawienia. Wlecze w tobołach przeróżną zdobycz, złupioną w rządzonych przezeń włościach.

Dzisiajsza przejażdżka ukazuje galickim dębom kość słoniową, zrodzoną pod niebem Afryki, barwne kobierce z słonecznej Azji, posągi rzeźbione w Grecji, kosztowne sprzęty z Cyrenai.

Skromne wybrzeża Sekwany widzą nieznane oblicza i ciała kilku syryjskich tancerzy, balearskich, oraz trackich gladjatorów, ciężby procarzy i zalotnic z Aleksandrji i Sycylji. Żyzna ziemia galicka przynosi Korneljuszowi spokój i pogodę, nie zadowalnia jednak zamorskich jego nałogów.

By rozweselić sobie ostatnie godziny podróży, wziął do lektyki ulubionego błazna. Jest to coś w rodzaju pomiotka; nikt nie zna jego ojczyzny; ciało i twarz ma zaledwie ludzkie.

Korneljusz zdobył tego potworka wśród ciężby innych jeńców, gdy przez przypadek nocnych ślubin stał się panem trypolitańskiej murzynki oraz azjatyckiego żółciocha. Karzeł połączył w sobie rozbieżne szpetoty dzikich ras. Jego okrągła, tatarska twarz posiada głupawe, ślepia murzyna, olbrzymie, kościste członki rozpierają karłowate ciało. Barwa skóry podobna jest do barwy starej mumji. Wesołość jego objawia się zapomocą szkaradnych drgawek ust; mimo pozorów cierpiętliwych i nieśmiałych, ma upór muła, a wyuzdanie małpy.

Korneljusz odnosi się do onego pędraka, jak do zwierzęcia domowego. Szarpie go, albo opycha przysmakami, drapie, albo łaskocze zależnie od humoru. Wykrzywianie się karła, jego głupie radości lub bezsilne gniewy wzbudzają śmiech, zawsze i tylko śmiech. Widzimisię Korneljusza nadało niesamowitemu stworzeniu imię najpiękniejszego z bogów: Apollo.

Apollowi wszystko wolno. Wolno mu jeść z misy pana, pić z jego czary. Nie było zdarzenia, aby prokonsul nie wypełnił najpotworniejszej zachcianki ulubieńca.

Korneljusz i Apollo zabawiają się w lektyce, posłuszna świta szanuje zabawę rzymianina. Po wyjściu z boru ukazuje się cudny krajobraz, obrany przez wielkorządcę na miejsce wypoczynku. Pola oraz szeregi wierzb harmonijnie rozrzucone po pagórkach, Sekwana, wązki pasek srebra otacza wiejski zakątek. Nad wybrzeżem rzeki znajduje się na wzgórku willa prokonsula, daleka jeszcze i przymglona. Wokół horyzontu, ciemno-zielony wieniec lasów podnosi urok. Krzyżują się delikatne podźwięki, wzdłuż drogi uśmiechają się krzewy tarniny... Szczęśliwy prokonsul podziwia.

— Apollo, woła, patrz na te cuda. Widok morza Śródziemnego nie daje tylu słodkich rozkoszy. Apollo rozkurcza się i usiłuje zobaczyć co wzbudziło zachwyt pana.

Lecz piękno nie znajduje dojścia do poronionego mózgu; niebo choćby najbardziej czarodziejskie nie zniszczy jego kalectwa. Dobywa z siebie kilka warknięć.

— Ha, ha, weseli się Korneljusz, nie masz oczu do patrzenia, ani nosa do wąchania... Wiem dobrze co ci dolega, mały faunie.

Korneljusz podnosi go rękami jak kota, zaczyna przemawiać mu w samą twarz:

— Wiosna działa ci na nerwy, mały satyrze. Oczy ci się błyszczą, uszka ci drgają. Pienisz się... nie możesz sobie miejsce znaleźć... Nie drap mnie. Jesteś szkaradniejszy od Vulkana, a jak on pragniesz Venery.

Upuszcza potwora i drażni go, śmiejąc się głośno; cieszy się z życia, z wiercącego się karła, z niedalekiego wypoczynku. Lektyka szybko się posuwa, można już dojrzeć wille... aż tu na środku drogi, niby nimfa biało odziana, ukazuje się wspaniała córa Galji; jej modre oczy i rude włosy, niby z kielicha, wyłaniają się z ogromnej więzi kaczeńców, gwoździków i przylaszczek. Niewolnicy, zdziwieni, zatrzymują się, Korneljusz wychyla się z lektyki, by lepiej widzieć, przykucnięty karzeł obraca nad wezgłowiem swe lubieżne spojrzenie.

Uśmiechnięta, nieśmiała i powabna nimfa przybliża się; jej głos wahający i śpiewny wita prokonsula:

— O Korneljuszu, zbierałam te kwiaty, by przyozdobić niemi moją izdebkę, lecz są zbyt piękne dla mnie; racz je przyjąć na szczęśliwą wróżbę twego przyjazdu.

— Dziewczyno, której pozazdrościłaby Tetis, Kalipsa i Atalanta, widno bogowie są na mnie łaskami, skoro dają mi dzisiaj najpiękniejsze kwiaty Galji, a niegodnym moim oczom dozwalają patrzeć na najpiękniejszą drjadę.

Erna oblewa się szkarłatem, Korneljusz bierze z jej rąk wiązankę i położył ją przez nieuwagę na pomiotka, który niknie cały pod kwieciem.

Wściekły Apollo otrząsa się i wychyla po za lektykę, jakby w zamiarze rzucenia się na zjawisko. Korneljusz przytrzymuje go niedbale dwoma palcami i ciągnie dalej gawędę, rozweselającą mu nudy:

— Oreado przetowłosa, syrena błękitnooka, czym cię już kiedy nie widział w tej okolicy? Jakież jest imię dane ci przez matkę?

— Zowią mnie Hernoną, lecz dzisiaj jestem tą, która niesie kwiaty Korneljuszowi.

Prokonsul niepostrzeżenie przymyka oczy, jakiś krótki płomień przelatuje mu pod powiekami. Hernona spuszcza wzrok, oto ujrzała narodziny pożądania.

— Drjado szybkosłowa, czysta Djana jestże jeszcze doradczynią twoją, czyli też jaki śmiertelnik, zbyt szczęśliwy, nauczył cię już tajemnic Venery?

(D. c. n.)

Kurjer Sportowy

Sport łódzki triumfuje.

Kolarstwo, tennis, boks i piłkarstwo.

Zdolności organizacyjne Łodzi.

Sport łódzki coraz więcej nabiera popularyzacji w sporcie ogólnokrajowym dzięki wyczynom poszczególnych sportowców ze wszystkich gałęzi sportu.

Nie zapomnieliśmy jeszcze wspaniałej uroczystości, urządzonej naszym kolarzom z racji uzyskania przez nich tytułów mistrzoskich Polski.

Szmidt i Waliński roznoszą już dziś sławę kolarstwa narówni ze znanymi w kraju asami, nie pokonanymi dotąd, a tem przyjemniej echo to odbija się po całym kraju, że zaszczyty te przypadły skromnym, lecz wytrwałym w pracy łodzianom.

W tennisie Łódź nie pozostaje również w oddali za pionierami tego sportu. Nazwiska Steinerta, Stolarowa lub Wiery Richterówny zawsze bogaciły listę najlepszych sław tenisowych w kraju; ostatnio tytuł mistrzoski Krakowa uzyskany przez Stolarowa pozwala utrzymać Łódź w rzędzie czołowych miast.

W ciężkiej atletyce, Łódź reprezentowana przez Makkabi, wśród licznie zgromadzonych zapaśników, potrafiła wywalczyć sobie zaszczytnie trzecie miejsce.

W boksie różnie się wiedzie, w każdym bądź razie tytuły mistrzoskie niektórych wag nieprędko wydarte zostaną łodzianom.

Mniej szczęścia posiada Łódź do lekkiej atletyki, ale winę bynajmniej nie ponoszą tu kluby nasze, gdyż co lepsze jednostki młodzieży naszej zmuszone są emigrować do innych miast zasobnych w wyższe uczelnie.

W każdym razie Łódź może być dumna, że wychowała jednostki, które dziś sławią sport polski tak w kraju, jak i zagranicą np. Kostrzewski.

W piłkarstwie Łódź również nie daje się daleko wyprzedzić. Gdyby nie nieudolność sędziego podczas zawodów Polonia — ŁKS oraz mniejsza pechowość na zawodach Czarni — ŁKS, Łódź utrzymałaby się zupełnie słusznie na pierwszem miejscu przy Wiśle.

W każdym razie pewnem jest, że Łódź dotychczas w piłce nożnej góruje nad Warszawą, Poznaniem, Toruniem i częściowo Lwowem.

Podkreślić należy również fakt, że pod względem organizacyjnym Łódź potrafi świecić przykładem, więc czy to w kolarstwie, czy też w piłce nożnej (Łódź pierwsza zorganizowała okręg ligowy) jak również w boksie czy lekkiej atletyce.

Jak z powyższego krótkiego zestawienia wynika, Łódź coraz wyraźniej zaczyna zajmować dominujące stanowisko w sporcie naszym.

Zasługa tu w dużej mierze naszych czołowych towarzystw sportowych, które mimo liczne niedomagania, braku dostatecznych środków, zdają sobie sprawę z propagowania idei sportowej i dążą wytrwale do szczytnych zamierzeń tak dla dobra młodzieży, jak i społeczeństwa.

Mimo jednak, iż sport wywalczył sobie prawo obywatelstwa i toczy się jak ta gałka śniegu z góry, przybierając po drodze rozmiary imponujące, natrafia jeszcze na brak zrozumienia u władz wyższych, które nadal traktują sport po macoszemu.

Tworzą się u nas Komitety Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, powstają różne Rady, ale nam jeszcze daleko do tego, aby ci, co zasiadają w tych komitetach w chwilach wolnych od zajęć zaimprowizowali między sobą jakąć rozrywkę sportową, choćby dorywczą, tak jak to potrafią czynić ministrowie, posłowie, czy inni dygnitarze w Ameryce czy Anglji.

Nie zaniedbujmy naszych zdolności i nie dajmy się wyprzedzać innym.

K.

Inauguracja sezonu wyścigów konnych w Łodzi.

Wywiad w Zarządzie Wyścigów Konnych.

Już w nadchodzącą niedzielę rozpoczyna się w Łodzi sezon wyścigów konnych na wspaniałym torze w Rudzie pod Łodzią. W związku z tem, zwróciliśmy się do Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce i zarządu Towarzystwa Wyścigów Konnych, gdzie zebraliśmy garść następujących wiadomości:

Ubiegły rok zaznaczył się rozwojem i postępem w dziedzinach prób i dzielności koni. Próby wyścigowe odbywające się na torach prowincjonalnych nabrały charakteru ciągłości, które w rezultacie jaknajdodatniej wpłynęły na rozwój hodowli. Ilość dni wyścigowych i ilość gonitw na poszczególnych torach stale wzrasta, tak, że w roku ubiegłym odbyły się wyścigi na 16 torach. Ogółem odbyły się 4.804 starty. Jak widzimy, próby wyścigowe nietylko w stolicy ale i na torach prowincjonalnych swą żywotnością i stałym, pomimo niesłychanie trudnych warunków bytowania, rozwojem stwierdziły, że są rzeczywistą i realną potrzebą, której zaspokojenia wymaga nasza hodowla i potrafi też tej potrzebie w każdych warunkach zadośćuczynić. Dobrze wyrobione są obecnie konie pp. Michała Róga, J. hr. Czarneckiego, M. Bergsona, Kazimierza Plisowskiego, H. ks. Lubomirskiego, M. Radwana, 7 pułku ułanów Mazowieckich. Posuniętymi w treningu są także stajnie: A. margr. Wielopolskiego, „Ktery Szepietów", A. Olszewskiego. Również konie innych stajen galopują intensywnie i są w formie. Tak mniejwięcej w ogólnych zarysach przedstawia się obecnie stan hodowlany w Polsce i horoskopy obecnego sezonu wyścigowego. (e)

Program i instrukcja wyścigu etapowego

na dystansie Łódź -- Kłodawa -- Szadek -- Chojny, organizowanego przez Ł. T. K.

1) Komisja sportowa Ł. T. K. w Łodzi podaje do wiadomości W.P., że w dniu 24 lipca r. b. odbędzie się etapowy wyścig szosowy na wyżej podanym dystansie.

2) Kierunek wyścigu jest następujący: Start — ul. Piotrkowska Nr. 174 (przed lokalem Ł.T.K.), przez ul. Piotrkowską, Nowomiejską, Zgierską, Zgierz, Ozorków, Łęczycę, Krośniewice, Kłodawę, Koło, Dąbie, Uniejów, (na Namysłów—Zygry), Szadek, Zduńską Wolę, Łask, Pabjanice, Rzgów, Chojny (meta przed kościołem).

3) Cały dystans wyścigowy jest podzielony na trzy etapy:

I etap od klubu Ł.T.K. w Łodzi do rogatki m. Kłodawy (75,7 klm.),

II etap od rogatki m. Kłodawy do rogatki m. Szadku (76,1 klm.);

III etap od rogatki m. Szadku do mety w Chojnach (60,2 klm.).

4) Uczestnicy wyścigu obowiązani są przejechać wszystkie te trzy etapy w następującym porządku:

a) wspólny start z pierwszego etapu, rozpocznie się punktualnie o godzinie 5-ej rano;

b) po przybyciu do rogatki m. Kłodawy — postój, skąd o godz. 8 m. 40 nastąpi dlszy ciąg wyścigów również z wspólnym startem, dorogatki m. Szadku, gdzie nastąpi drugi postój i o godz. 11 m. 50 znów z wspólnym startem zakończenie wyścigu na mecie.

c) zawodnik spóźniający się na wspólny start na którymkolwiek etapie, traci prawo do dalszego uczestnictwa w wyścigu.

5) Pierwszym w wyścigu liczyć się będzie ten zawodnik, który wszystkie trzy etapy przejedzie w najkrótszym czasie, drugim —który przybędzie po pierwszym i t. d.

6) Norma przebycia wszystkich trzech etapów łącznie z postojami — 9 godz. 10 min.

7) Nagrody: I-sza — żeton złoty emaljowany, II-ga — żetonzłoty mały, III-cia żeton srebrny emaljowany, IV-ta—żeton srebrny. Sześciu zaś następnych, kolejnych zawodników, którzy przejadą cały wyścig w oznaczonej normie, otrzymają żetony srebrne pamiątkowe.

8) Udział w wyścigu mogą brać kolarze wszystkich towarzystw mających swą siedzibę na terenie województwa łódzkiego — zrzeszonych w Z. P. T. K.

9) Zapisy do wyścigu przyjmuje komisja sportowa Ł. T. K. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 174, w środy i piątki, od godz. 20 do 23-ej do dnia 22 lipca r. b. włącznie, lub zgłoszenia piśmienne pod adresem Towarzystwa.

10) Każdy uczestnik wpłaca tytułem startowego zł. 5.

11) Wszelkie prowadzenia są zabronione, a przekroczenia będą karane w myśl regulaminu Z. P. T. K.

12) Zmiana rowerów podczas wyścigu jest niedozwolona.

13) Plombowanie rowerów odbędzie się w lokalu Ł. T. K. w dniu 23 lipca r. b. od godz. 18 do godz. 22-ej.

Komisja Sportowa Ł. T. K.

Sport w kilku słowach.

Na zawodach kolarskich w Krakowie w dniu 10 b. m. Łazarski zrewanżował się za klęskę warszawską i pokonał Szmidta, nie przesądza to jednak, że talent łodzianina jest chwilowym, gdyż Łazaski jest obecnie w formie dobrej.

* * *

Do podanej przez nas wiadomości o Kubiku Al., możemy dodać, iż popularny ten gracz zamierza wystąpić z Klubu Turystów i przestać zupełnie grać w piłkę nożną z powodu uszkodzeń nogi.

* * *

Dużo ukazuje się obecnie wzmianek o złem sędziowaniu tego czy innego sędziego na zawodach ekstraklasy. Każe się graczy za nieodpowiednie zachowanie się wobec sędziego, który fałszywemi rozstrzygnięciami może zdenerwować najobjektywniejszego widza, więc czy nie należałoby karać takich sędziów, którzy właśnie są największym powodem zamętu na boisku.

Sędzia, który bierze pieniądze za podróż (I-szą klasą) diety i za sędziowanie, winien również wiedzieć, że jest przed nimi odpowiedzialny. Dotychczas wybryki sędziów przepuszcza się u nas płazem.

* * *

W niedzielę zwolenników piłki nożnej czeka jedna emocja ligi pierwszej, gdzie zmierzą się ŁKS. i Turyści na boisku ŁKS.

Turyści I wyjeżdżają do Lwowa na zawody z Hasmoneą, ŁKS. jeszcze odpoczywa.

* * *

Na międzynarodowych zawodach w Berlinie dr. Peltzer, światowy rekordzista, odniósł dwie porażki: w biegu na 80 mtr. pokonał go Martin (Fr.) w czasie 1:55,2, w biegu na 400 mtr. p. pł. Niemiec (56 sek.) przegrał do Facelliego (Włoch) w czasie 55.1. Trosbach (57.3) był na czwartem miejscu. Naogół Niemcy triumfowali 100 mtr. Korning 10.6, 2) Van der Berg he (Kol.) 10.8. Borner (Szwajc.) 10.8, 4) Schlosske, 400 mtr. Buchner 49.4, 2) Wiese 50, 3) Szmidt 501, 4) Degrelle-Paulen odpadł, w przedbiegu. 1500 m. 1) Bochner 4:8:6, 2) Janson 4:9.4. 5000 mtr. 1) Katz 15:.42, 2) Cohn 15:7.6, 3) Pele 15:15.2, 110 p. pł. Weightmah Smuth 15 sek., 2) Trossbach 15 sek., 3) Steinhardt 15.1. Sztafeta 4 × 100 — Charlotenburg 42.2. 4 × 400 — D. S. C. 3:25.4.

* * *

Skok wwyż — Adolfsen (Szw.) 1,85, 2) Lewden 1,80. Tyczka — Petersen (Danja) 3,70. Wdal — Dobermann 6,94. Rzut oszczepem Szepes — 59,15. Dysk — Holfmeister 42,76.

Amsterdamskie zawody hipiczne.

Zawody hipiczne w Amsterdamie były przygotowaniem do międzynarodowych zawodów hipicznych, które odbędą się w roku 1928.

EXPRESS HANDLOWY

Przełom w formach kredytu.

Projekt dekretu Prezydenta Rzplitej o instytucji „zastawu rejestrowego"

Kredyt pod zastaw ruchomości.

ex) W sferach gospodarczych i prawniczych dużo ostatnio poświęcono instytucji, której wprowadzenie jest zamierzone w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Instytucja ta, zwana krótko „zastawem rejestrowym" całkowicie usprawiedliwia żywą wymianę uwag na temat projektu, albowiem stanowi przełom, sprowadzając konserwatywne z natury formy kredytu z tradycyjnej drogi na prawie obce naszym stosunkom i prawodawstwu szlaki.

Istota tej instytucji polega na tem, że w przeciwstawieniu do znanego nam, zastawu na ruchomościach dłużnik będzie mógł otrzymać pożyczkę pod zastaw ruchomości (towarów, surowców, półfabrykatów), nie wyzbywając się ich posiadania i bynajmniej tem nie uszczuplając przywilejów wierzyciela.

Zastaw ten zwany również hipoteką ruchomą (mobilarną) lub rejestrowanem prawem zastawu (Register-Pfandrecht) przychodzi do skutku w ten sposób, że umowa zastawu podlega wciągnięciu do rejestru sądowego, a wierzyciel otrzymuje odpowiedni dokument.

W krajach zachodnich, mianowicie we Francji, Anglji, Szwajcarji, Belgji i Szwecji instytucja ta była wprowadzona już przed wojną i pomyślnie wykonywa tam swe gospodarcze zadanie.

Gospodarcze zadanie tej instytucji polega na tem, że umożliwia się kupcowi, fabrykantowi lub rolnikowi, nie posiadającemu możności uzyskania kredytu bądź hipotecznego, bądź to osobistego, uzyskanie pożyczki pod zastaw towarów, produktów i t. p., bez równoczesnego pozbawienia go możności dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa. — Zasada prawna, będąca podstawą zastawu rejestrowego w ustawodawstwach zachodnich, całkowicie odpowiada temu zadaniu gospodarczemu, stanowiąc, iż do czasu uiszczenia należności dłużnik nie może dowolnie rozporządzać obciążoną zastawem rzeczą, jednakże sprzedać tę rzecz może, byleby jej nie wydał nabywcy przed uprzedniem uiszczeniem należności.

Jak potrzebne jest życiu gospodarczemu ustawowe uregulowanie zastawu na towarach, bez równoczesnego pozbawiania dłużników zastawionych towarów, dowodzi to, że w Austrji i w Niemczech, które są dopiero w przededniu wprowadzenia w życie podobnych ustaw, szukano w praktyce, w zastosowaniu do obowiązującego prawa, innych dróg dla osiągnięcia tego samego celu. Mianowicie, czyniono to w drodze sprzedaży przez dłużnika wierzycielowi majątku ruchomego, przyczem wierzyciel odnajmował ten sam majątek dłużnikowi, któremu przysługiwało prawo pierwokupu (Sicherungsübereinigung). Czyniły to browary odkupując od szynkarzy i równocześnie odnajmując tymże szynkarzom urządzenia szynków, czynili tak dostawcy surowców względem przemysłowców, którzy posiadali maszyny. Jednakże ten system fikcyjnego przenoszenia własności wystarczyć nie może, albowiem stwarza takie możliwości, że fikcyjny akt może być w pewnych okolicznościach przez innych wierzycieli obalony.

Ankieta, zarządzona przez Ministerstwo Skarbu na temat projektu ustawowego, nie dała w wyniku jednolitej opinji. Wśród odpowiedzi dały się zauważyć tylko dwie opinje całkowicie przeciwne projektowi. Charakterystycznem jest, że jeden głos pochodził od organizacji kupców, drugi — od organizacji przemysłowców. To podkreślenie uważamy za potrzebne dlatego, iż naogół przeważa opinja, iż przeciwne są zastawowi rejestrowemu sfery bankowe i kupieckie, natomiast zwolenników instytucja ta znajduje w sferach przemysłowych. Inne odpowiedzi bynajmniej nie aprobowały w całości rozesłanego do opinji projektu, lecz zastrzegały się co do poszczególnych postanowień. Między innemi poczyniono zastrzeżenia co do jawności rejestru zastawów, naogół przeważa zdanie, iż rejestr winien być tajny i prowadzony poza rejestrem handlowym. Ministerstwo Skarbu podobno przychyla się do tego postulatu i zamierza wprowadzić do projektu modyfikację, polegającą na tem, że przeglądanie rejestru zastawów przez osoby trzecie dozwolone jest za piśmienną zgodą dłużnika. Druga kwestja, którą szczególnie miały na względzie nadesłane odpowiedzi, dotyczyła przedmiotu zastawu. Pierwotny projekt ograniczał przedmiot zastawu do towarów. W odpowiedziach dały się zauważyć głosy za rozszerzeniem przedmiotu zastawu przez włączenie urządzeń przedsiębiorstwa (nie stanowiących przynależności nieruchomości), półfabrykatów i surowców.

Inne kwestje, poruszone w odpowiedziach na ankietę dotyczyły zagadnienia, kto może korzystać jako dłużnik z dobrodziejstwa projektowanego rozporządzenia a kto jako wierzyciel i jakie kryterjum przyjąć dla określenia tych kategoryj. Naogół przeważyło zdanie, że z zastawu rejestrowego winny korzystać, jako dłużnicy większe firmy np. wykupujący świadectwa przemysłowe pierwszej kategorji handlowej lub 1—4 kategorji przemysłowej.

Co do zakresu wierzycieli, mogących korzystać z dobrodziejstw zastawu rejestrowego, to i tutaj odzywały się głosy ograniczenia ich do banków, spółdzielni i hurtowników lub tylko do jednostek, obowiązanych do składania publicznych rachunków.

Poza temi punktami w odpowiedziach poruszono zagadnienie stosunku wierzycieli uprzywilejowanych (zabezpieczonych zastawem) do nieuprzywilejowanych, kwestję skutków nabycia zastawionego towaru przez osoby trzecie, kwestję minimalnej kwoty, podlegającej zabezpieczeniu rejestrowemu i t. d.

T. L.

—:o:—

Organizacja wielkiego przeglądu sił wytwórczych Polski.

Rząd popiera intensywnie Powszechną Wystawę Krajową.

ex) Pan Prezydent Rzeczypospolitej osobiście interesuje się żywo Powszechną Wystawą Krajową do tego stopnia, że wydał polecenie, ażeby mu regularnie referowano o postępach prac organizacyjnych.

Następujące Ministerstwa zamianowały swych delegatów do spraw Wystawy: Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Min. Przemysłu i Handlu, Min. Rolnictwa i Dóbr Państwa, Min. Wyznań Religijn. i Oświecenia Publ., Min. Spraw Wojskowych, Min. Spraw Wewnętrznych, Min. Reform Roln., Min. Poczt i Telegr. Nominacja delegatów przez inne ministerstwa znajduje się na dobrej drodze.

Wszystkie Ministerstwa, zdając sobie sprawę z tego, że czas dzielący nas od otwarcia Wystawy, jest stosunkowo bardzo krótki, rozpoczęły już prace przygotowawcze około zorganizowania pokazu rządowego. Na porządku obrad najbliższego posiedzenia Rady Ministrów znajdzie się projekt rezolucji, określający stosunek Rządu do P. W. K. i jego w niej udział.

Ministerstwo Wyznań Relig. i Oświec. Publ. wystosowało do wszystkich kuratorjów szkolnych okólnik, polecający im, by szły P. W. K. jak najbardziej na rękę w akcji propagandowej na rzecz Wystawy zapomocą szkół i nauczycielstwa. Ministerstwo pozatem wstawiło 800,000 zł. w budżet dodatkowy na r. 1927 na cele wykończenia gmachów uniwersyteckich, położonych na terenach Wystawy, a przeznaczonych do pomieszczenia działu kultury. Na ten sam cel Ministerstwo Robót Publicznych wyasygnowało jako pierwszą ratę na rozpoczęcie tych prac 100,000 zł.

Kredyt długoterminowy dla przemysłu.

ex) Wobec tego, że Bank Gospodarstwa Krajowego nie ma w chwili obecnej możności udzielania kredytu długoterminowego dla mniejszych przedsiębiorstw przemysłowych, kredytów takich udzielić by mogło Towarzystwo Kredytowe Przemysłu Polskiego w Warszawie. Towarzystwo powyższe udziela kredytu długoterminowego na drobniejsze objekty w listach zastawnych 8-procentowych, w walucie funtowej, angielskiej, pod zabezpieczenie hipoteczne na pierwszem miejscu zakładów przemysłowych (nieruchomości, maszyn i urządzeń).

Towarzystwo nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności za realizację listów zastawnych, jednak w celu ułatwienia przemysłowcom, chętnie pośredniczy bezinteresownie w ich umieszczaniu. Również Ministerstwo Skarbu oświadczyło gotowość zajęcia się lokatą powyższych papierów. Listy zastawne są gwarantowane przez Skarb Państwa. Pożyczki udziela się na okres czasu do lat 25. Amortyzacja pożyczek rozpoczyna się w 6-ym roku od daty podniesienia pożyczki.

Zakłady przemysłowe, ubiegające się o pożyczki, szacowane są przez taksatorów i komisje szacunkowe Towarzystwa, podług cen przedwojennych. Wysokość pożyczek waha się przeważnie w granicach 20 — 30 proc. wysokości szacunku. Towarzystwo nie udziela pożyczek niższych, niż 5,000 dol., lub 1,000 f. szt., co mniej więcej odpowiada 20,000 dol., lub 4,000 f. szt. szacunku (wartości przedwojennej) zakładu przemysłowego.

Przy składaniu podań o pożyczki, jednorazowa wpłata na koszty organizacyjne Towarzystwa wynosi 1/8 proc. od wysokości pożyczki. Na koszty szacunku wpłaca się z góry sumę, która normalnie nie przekracza 1 proc. z sumy szacunkowej zakładu przemysłowego. Przemysłowcy pokrywają w całości wszystkie efektywne koszty Towarzystwa, związane z oszacowaniem zakładów przemysłowych.

Przewiduje się, że jednorazowe koszty zaciągnięcia pożyczek (koszty szacunku i t. d.) dla niewielkich zakładów przemysłowych wypadną dosyć wysoko. Wobec tego, celem zmniejszenia powyższych kosztów, Towarzystwo proponuje załatwianie prac szacunkowych grupowo, t. zn. jednocześnie dla kilku zakładów przemysłowych, znajdujących się niedaleko od siebie. Może to wprawdzie spowodować pewną stratę na czasie, wpłynie jednak bezwarunkowo na zmniejszenie wspomnianych kosztów.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

Rynek zbożowo-mączny w Łodzi.

ZBOŻE.

ex) Na łódzkim rynku zbożowym w tygodniu ubiegłym sytuacja kształtowała się niejednolicie, o ile bowiem na początku tygodnia notowano na żyto np. tendencję mocną, o tyle pod koniec tygodnia zaobserwować się dało znaczne zmniejszenie się zapotrzebowania, które spowodowało ponowną zniżkę cen.

Powyższą słabszą tendencję na poszczególne gatunki zboża tłumaczyć należy w pierwszym rzędzie znacznemi zapasami, jakie poczynili tutejsi kupcy. Specjalnie znaczne ilości znajdują się na rynku owsa i otrąb. Według przewidywań hurtowników, do nowych zbiorów, sytuacja na rynku zbożowym nie ulegnie poważniejszym zmianom, o ile, ma się rozumieć, dopiszą pogody i zbiory nie ulegną znaczniejszemu przesunięciu terminu.

Ostatnie deszcze nie wpłynęły narazie na pogorszenie się sytuacji, przyczyniły się one bowiem do polepszenia się jakości żyta i o ile obecnie pogoda się ustali, nowe zbiory rozpoczną się już najwyżej w ciągu tygodnia.

Zanotować należy na łódzkim rynku zbożowym fakt, który w bardzo wysokim stopniu przyczynia się do poderwania autorytetu firm łódzkich wobec dostawców zamiejscowych. Zaznaczyć bowiem należy, iż prawie cały handel owsem i paszą skupia się na stacji Łódź - Fabryczna w magazynie nr. 1, gdzie poszczególni kupcy, operując kilku setkami złotych gotówki, zakupują np. w Poznaniu kilka wagonów owsa, które następnie sprzedają na miejscu. „Kupcy" owi, dokonują tranzakcyj na stacji, nie posiadają naturalnie patentu i korzystają z całkiem niezrozumiałej tolerancji kolei. Handel ten odbywa się zupełnie składnie, o ile jest notowana na rynku zwyżka cen, wtedy bowiem kupiec taki sprzedaje zakupiony towar po wygórowanych cenach, w razie jednak najmniejszej zniżki, co ma miejsce właśnie obecnie, kiedy to mogą stracić niejednokrotnie nawet kilka tysięcy złotych — zamówionego towaru wogóle nie wykupują, żądając bonifikacji i podrywając w ten sposób zaufanie dostawców do kupców miejscowych.

Nie ulega wątpliwości, iż należy uczynić wszystko możliwe, aby temu niezdrowemu handlowi położyć kres, a więc przedewszystkiem wpłynąć na kolej, aby zlikwidowała u siebie powyższe lokalne targowisko.

Jak zaznaczyliśmy wyżej, sytuacja na łódzkim rynku zbożowym jest ciągle spokojna i ruch słaby. Warunki pokrycia nie uległy zasadniczym zmianom i uzależnione są od kwalifikacyj materjalnych poszczególnych odbiorców.

Ceny za 100 kgł loco magazyny w Łodzi kształtowały się następująco:

Żyto — zł. 52, owies zł. 49, pszenica zł. 58 — 59, jęczmień zwykły zł. 50 — 51, otręby żytnie zł. 34 — 35, otręby pszenne zł. 30 — 31.

MĄKA.

W przeciwieństwie do rynku zbożowego, na rynku mącznym w dniach ostatnich ruch był dość znaczny. Wobec zwiększonego zapotrzebowania, wyczerpały się całkowicie zapasy mąki żytniej. Hurtownicy oczekiwali, iż jeszcze pod koniec bieżącego tygodnia otrzymają z młynów świeże zapasy mąki z nowych zbiorów. Ostatnie jednak deszcze spowodowały, iż termin ten ulegnie przesunięciu.

Na mąkę pszenną notowano dotychczas tendencję utrzymaną, zapasy tej mąki są narazie jeszcze na rynku łódzkim dostateczne. Według przewidywań hurtowników, sytuacja na rynku mąki pszennej winna ulec zmianie w ciągu tygodnia, w związku bowiem z zakazem wwozu pszenicy zagranicznej do kraju, zapasy mąki pszennej wyczerpią się, co najprawdopodobniej spowoduje tendencję mocniejszą.

Ceny orjentacyjne kształtowały się na rynku następująco: za 100 kg. loco magazyny w Łodzi, mąka żytnia wyższych gatunków zł. 80, mąka pszenna wyższych pierwszorzędnych gatunków — zł. 85.

Adhal.

Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

—:o:—

Nadzór nad firmą „G. Mazo i A. Wofsi".

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym pod przewodnictwem sędziego okręgowego Łodzlewskiego w asystencji sędziów handlowych Langiego i Krotoszyńskiego rozpoznawał na posiedzeniu publicznem szereg spraw nadzorów i upadłości, a miedzy innemi podanie adwokata Henryka Krukowskiego pełnomocnika firmy „G. Mazo i A. Wofsi" przy ul. Wschodniej nr. 76 o zarządzenie nad wspomnianą firma nadzoru sądowego. W motywach pełnomocnik firmy przytoczył, że ta istnieje od 1 lipca 1923 r. i prowadziła znaczny interes oraz rozporządzała poważnemi środkami obrotowemi później jednak musiała już walczyć z brakiem środków obrotowych i innemi trudnościami, wywołanemi przez inflacie. Złama ściami, wywołanemi przez inflacje.Załama brak kredytu w szczególności spowodowały, że prowadzenie interesu i wywiązywanie się z zobowiązań stawało sie coraz to trudniejsze dla firmy, aczkolwiek aktywa zawsze przewyższały passywa. Położenie pogorszyło się jeszcze z tego względu, że wierzyciele zaczeli się domagać niezwłocznego uiszczenia przypadających im należności. Znaczna przewyżka aktywów nad passywami i oczekiwana lepsza konjunktura w nadchodzacym sezonie dają uzasadniona podstawe do przeświadczenia, że przy zabezpieczeniu majątku firmy na pewien czas przed przymusowem i gwałtownem zlikwidowaniem i egzekwowaniem przez wierzycieli przedsiębiorstwa bedzie mogła sie utrzymać i zapłacić wszystkie zobowiązania w całości i w ten sposób uniknie likwidacji, nie narażając wierzycieli na straty.

Sąd postanowił, celem uniknięcia upadłości zarządzić nad firma „Ziednoczone Fabryki Włókiennicze G. Mazo i A. Wofsi", jak również nad majątkiem prywatnym współwłaścicieli „Gilli Mazo i Abrama Wofsi" nadzór sądowy na przeciąg 6 miesięcy, sędzią kontrolującym mianować sędziego handlowego Ludwika Hauka, a nad zorcami adwokata Edwarda Filipkowskiego i Benjamina Szaca, zam. przy ul. Kilińskiego.

*

W sprawie upadłości Chila Majera Bacharjera sąd postanowił na miejsce sędziego komisarza St. Miszewskiego sędziego handlowego Zygmunta Krotoszyńskiego.

*

Następnie sąd rozpoznawał podanie adwokata Kijawskiego pełnomocnika upadłego Władysława Bednarka o umorzenie postępowania upadłościowego z powodu tego, że wszyscy wierzyciele zostali zaspokojeni. Na rozprawie rzecznik upadłego popierał podanie, a pełnomocnik wierzycieli Szafrana Dachnowicza. Garfinkla i Goździka — aplikant adwokacki Kalecki z substytucji adwokata Moszkowskiego wyjaśnia, że rzeczywiście wszyscy wierzyciele zostali zaspokojeni, wobec tego syndykat tymczasowy aplikant adw. Cymmermann nie oponował przeciwko umorzeniu upadłości, ponieważ, jak wyjaśnił, mimo dwukrotnych ogłoszeń więcej wierzycieli się nie zgłosiło, a ci, którzy się zgłosili zostali już zaspokojeni. Sedzia komisarz Ludwik Hauk oświadczył, że zgadza się na umorzenie postępowania upadłościowego. Sąd po naradzie przychylił sie do zgłoszonego podania i postanowił postępowanie upadłościowe w sprawie Władysława Bednarka umorzyć.

—:o:—

KINO Dom Ludowy
ul. Przejazd 34.

Dziś! — — Dziś!

Rodzina Wrzątków

(Małe, ale dobrane towarzystwo)

Tryumfy w tym oryginalnym filmie święcą słynne artystki **Xenia Desni i Olga Czechowa.**

Ceny miejsc: W dnie powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m.60 gr. II m. 30 gr. III m 20 gr.

W soboty, niedziele i święta od godz. 3 po poł. I m. 80 gr. II m. 40 gr. III m. gr. 30.

Szwajcarja 172.15
Wiedeń 125.85
Włochy 48.81

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 54.25—54.50
6-proc. pożyczka dolarowa 84.—
10-proc. pożyczka kolejowa 102.50, 103.—
5-proc. pożyczka konwersyjna 62.—
Listy zastaw. Banku Gosp. Kraj., Banku Rolnego i Komunalnego 92.—
4 i pół proc. listy zastaw. Tow. Kred. Ziemsk. 54.—
8-proc. obl. m. Warszawy 76.—, 75.25
5-proc. obl. m. Warszawy 63.75, 64.—
5-proc. państwowa pożyczka kolejowa 61.—
4-proc. listy zastaw. Tow. Kred. Ziemskiego 47.—
6-proc. listy zastaw. m. Warszawy z roku 1915/16 zł. 31.—
10-proc. listy zastaw. Lubelskie 87.—

AKCJE.
Notowane w złotych.

Bank Dyskontowy 130.—
Bank Polski 134.—, 132.75
Bank Handlowy 6.60
Cukier 4.—, 4.05
Nobel 46.50
Modrzejów 7.25
Rudzki 2.05, 2.—
Zawiercie 30.—
Częstocice 2.60
Węgiel 80.—
Lilpop 24.25
Ostrowieckie 73.—
Starachowice 49.—, 47.75

GIEŁDA LONDYŃSKA.
Londyn, 11 lipca (PAT).
Notowania końcowe.

New-Jork	4,85⁵/₈	Holandja	12,15
Francja	124,02	Belgja	34,91½
Włochy	89,25	Niemcy	20,49
Szwajcarja	25,22	Hiszpanja	28,33
Portugalja	2,45	Danja	18,16½
Szwecja	18,13⅜	Norwegja	18,78
Praga	163,81	Helsingfors	192,85
Wiedeń	34,52	Warszawa	43,50

GIEŁDA PARYSKA.
Paryż. 11 lipca (PAT).
Notowania końcowe.

Londyn	124,02	N. Jork	25,54½
Belgja	355,25	Hiszpanja	437,50
Włochy	138,50	Szwajcarja	491,50
Niemcy	604,75	Holandja	1023,00
Szwecja	654,00	Danja	662,00
Praga	75,80	Rumunja	16,00

TEATR MIEJSKI.

Dziś w dalszym ciągu arcywesoła lekka komedja paryska L. Verneuil'a „Musisz być moja" z Jakubińską, Horecką, Morską, Grolickim, Bieliczem i Zniczem. Ceny zniżone.

TEATR LETNI W OGRODZIE STASZICA.

gra w dalszym ciągu przezabawną farsę duńską Möllera „Żoneczka z Variete" z Łapińską, Relewicz - Ziembińską, Krotkem, Szubertem, Mrozińskim, Ziembińskim. Ceny od 1 zł. do 5 zł. Początek o godz. 8 m. 30.

TEATR POPULARNY.

Jeszcze tylko kilka wieczorów bawić będzie publiczność pełna humoru i melodyjnych piosenek „Cnotliwa Zuzanna", ustępując miejsca głośnej sztuce H. Mniszkówny „Trędowata", którą teatr wznawia na żądanie publiczności tylko na kilka przedstawień.

Próby z sensacyjnej sztuki p. t. „Rasputin", dobiegają końca, Sztuka ta będzie ostatnią premjerą bieżącego sezonu. Ceny miejsc od 1.50 do 30 gr. Bilety nabywać można w kasie teatru, Ogrodowa 18 i w cukierni p. Gostomskiego, Piotrkowska róg Moniuszki.

Szwalnia
T-wa Ochrony Kobiet
Łódź, Piotrkowska 104-a
Szyje bieliznę
męską, damską, dziecinną i pościelową, oraz
kołdry i abażury.
Dzierganie dziurek,
kryte szycie, mereżki, ażurki, haft, znaczenie i plisowanie.
Pierze i puch
i pościel na zamówienia.
Ceny przystępne.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

NOTOWANIA ZŁOTEGO
w dniu 11 lipca 1927 r.

Londyn 43.50. Zurych 58, Berlin 46.85—47.25, wypłaty na Warszawę 47.07 — 47.27, na Katowice 47.—474.20, Poznań 47.07—47.27, Gdańsk 57.65—57.80, wypłaty na Warszawę 57.56—57.70, Wiedeń czeki 79.18—79.46.

NOTOWANIA GIEŁD ZBOŻOWYCH.
Łódź, 11 lipca (A. W.)

Żyto 52.00
Pszenica 58.00—59.00
Jęczmień 50.00—51.00
Owies 49.00
Otręby żytnie 34.00—35.00
Otręby pszenne 30.00—31.00
Tendencja spokojna.
Mąka żytnia I-ych gatunków zł. 80.00.
Mąka pszenna I-ych gat. zł. 85.00.
Tendencja spokojna.

Poznań:

Żyto 48.75—49.75
Pszenica 49.75—52.75
Jęczmień zw. 46.50—48.50
Jęczmień zimowy 32.00—33.00
Owies 40.50—41.50
Mąka żytnia 65-proc. 73.00
Mąka żytnia 70-proc. 71.50
Mąka pszenna 65-proc. 77.00—80.00
Otręby żytnie 31.00—32.00
Otręby pszenne 27.00
Tendencja spokojna.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi zawarto następujące tranzakcje:

Gotówka:

Dolary zł. 8.92.5
Towarzystwo Przemysłowo-Górnicze „Saturn" zł. 115.——116.—
Tendencja wyczekująca. (ah)

DOLAR W ŁODZI.

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 8.93 w żądaniu i 8.92 w płaceniu.

Tendencja spokojna. Obroty średnie.

GIEŁDA WARSZAWSKA.
Warszawa, 11 lipca (Pat.)
Notowania oficjalne.
Gotówka.

Dolary 8.91.5 — 8.94 — 8.89

Czeki.

Holandja 358.35
Londyn 43.43
N. York 8.93
Paryż 35.03
Praga 26.50,5

GIEŁDA GDAŃSKA.
Gdańsk, 11 lipca (PAT).

Zamknięcie notowań końcowych w guldenach gdańskich.

100 złotych polskich	5765,—57,80
czek na Londyn	25,07
Telegraficzna wypłata:	
na Warszawę	57,56—57,70

KINO Spółdzielni Pracowników Państwowych
Sienkiewicza 40.

Od wtorku dn. 12-go lipca do poniedziałku 18 lipca włącznie
„Kochanka gwardzisty"
w 8-miu wielkich aktach.
W roli głównej **CONSTANCE TALMADGE.**

ANONS! Następny program: ANONS!
„LUKRECJA BORGJA"
UWAGA: Kino i Restauracja w ogrodzie.
Powiększona orkiestra.
Pocz. w dni powszednie o g. 5 po poł. w soboty, niedz. i święta o g. 3 pp.

Dobrowolny Przetarg
Materjałów Drzewnych i Budowlanych
S. A. Fabryki Wagonów „WAGON"

będzie sprzedawała partjami drogą publicznego przetargu, przez Komornika Sądowego w dniu 18 lipca r. b., o godzinie 10-ej rano, na terenie fabrycznym, przy Drodze Wrocławskiej w Ostrowie:

I. Materjał sosnowy i dębowy tarty, wybrakowany ca 300 m³.
II. Materjał sosnowy i dębowy tarty, budowlany i wagonowy (stolarka, szalówka, wagonówka, kantówka budowlane deski) ca 1500 m³.
III. Różne przedmioty budowlane: bramy, okna, rury kanalizacyjne, ruszty, drzwiczki do pieców i t. p., komplet maszyn do olejarni.

Jesteś łysy?

Zastosuj „Radio-Capill" (balsam zioła i mydło). Bajeczne skutki na 3—4 dzień! Usuwa „grzybek", główną przyczynę łysienia, łupież, swędzenie skóry, łamliwość i rozdw. się włosów. Przy każd. flakonie podziękowanie od łysych, którzy odzyskali włosy. Do nabycia w skł. apt. p. p.: Rżewskiego, Majewskiego, Lipińskiego—Groszkowskiego, Hermelina i u L. Spiessa i Syna.
Tamże: **Nowość!** Ołówek **„Agawa"** usuwa po 3 dniach plegi. Płyn **„Radio-Mat"** przeciw tłustej cerze, szerw. nosa i pocenia się, z przyrządem do moment. usuwania wągrów. Krem **„Teatral"**, cud. wybielający cerę, usuwa zmarszczki, łaldy, gęsie łapki, nawet u osób starszych.

Mydło Ogórkowe
IHNATOWICZ
Lwów.

Pokoju z KUCHNIĄ ewentualnie 1 dużego bez mebli — w śródmieściu **POSZUKUJE**
zamożna osoba.
Oferty sub „Natychmiast" do administracji „Kurjera Łódzkiego".

Hel-Kuźnica
Pełne morze, 2 plaże, pensjonat, taras, kuchnia warszawska. Ceny przystępne. Zgłoszenia: Punk Szydarowska.

Dr.
M. Glazer
Zielona 6.
TEL. 45-49.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 8 do 9.30, 12-2 i od 7-8

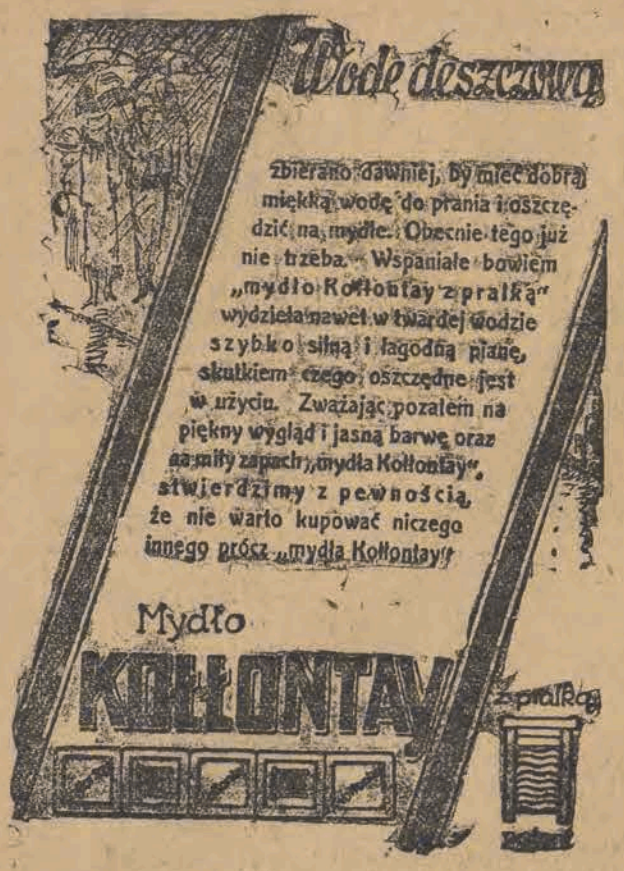

Generalny zastępca na m. Łódź: S. B. Redlic, — Łódź, Pomorska 19.

4.95 wraz z przesyłką **12 nowości**

Prenumerarata łączna obu bibljotek „Roja" na III kwartał 1927 r. (30/VI—1/IX).

I. Bibljoteka powieściowa.

513 Jerzy Bandrowski: **Po tęczowej obręczy"** tom II.
Autor nazwał tę eskapadę naokoło świata dwóch polskich awanturników „filmem awanturniczym"

Nowoprzybywający autorzy otrzymają 1 tom za dopłatą 95 gr.

514 J. London: **„Żółwie Tasmana"** — przekład St. Kuszelewskiej.

515 Awerczenko: **„Podręcznik rodzenia dzieci"** (zbiór opowieści humorystycznych).

516 **„Amazonka pustyni".**
Przepiękna powieść autora „Od dwugłowego orła do czerwonego sztandaru", mająca za tło życie i miłość na kozackim posterunku u granicy Chin.

517 Chesterton: **„Niewinność Ojca Browna"**
Zbiór opowieści detektywnych, których bohaterem jest skromny o głębokiej prostocie a przenikliwy jednak duchowny—Ojciec Brown.

518 Duvernpis: **„Służące"**
Talent Duvernois'a, zwanego „Maupassantem bulwarów" toruje mu drogę do akademji. Jego „Dzieje Psiapsiusia" zostały w Polsce rozchwytane

Wszystkie powyższe utwory są to wartościowe nowości, pierwszorzędnych pisarzy różnych języków (1 oryg. polsk., 1 franc., 2 ang., 2 ros.) Zawierają przeciętnie 144—160 str. druku i kosztują w handlu księgarskim 1—2 zł.

II. Bibljoteka historyczno-geograficzna.

78 Z polskiego cyklu obyczajowego.
Jan Grabowski: **„Wojna imci Jana Kopki z miastem Toruniem"**

79 Z cyklu „Zaludnione niebo".
Stan. Strumpt-Wojtkiewicz: **„As-Asów-Por. Fonc".**
Pamiętamy wszyscy prowadzony przez tego autora i poczytywany przez czytelników cykl z wojen morskich p. t.: „Cmentarze na dnie oceanów.

80 Z cyklu szpiegowskiego.
Dr. J. R. Zajączkowski: **„Tajniki szpiegostwa francuskiego"**
Po rewelacyjnych książeczkach o szpiegostwie angielskiem, niemieckiem, austrjackiem rzecz ta jest wyczekiwana ze zrozumiałem zniecierpliwieniem.

81 Z cyklu „Rosja na rubieży".
Jan Sokolicz - Wroczyński: **Wiktor Grün-Ochrannik**
Książeczka „Wiktor Grün — agent kryminalny" została rozchwytana. Obecnie — to już epoka, gdy wroczył krwawo w rewolucję 1905 roku.

82 Z cyklu „Świat dziwów".
Dr. J. M. Majewski: **„Czciciele śgo Kaktusa"**
Historja egzotycznej sekty religijnej w Meksyku

82 Z polskiego cyklu obyczajowego.
Kazimierz Bartoszewicz: **Radziwiłłowe i Radziwiłłówny**
Wielkie nazwisko i dzieje wielkich rodów — są własnością publiczną. Książka p. Bartoszewicza odsłania rąbek historji obyczajowej w Polsce.

„RÓJ" Sp. z o. o., Warszawa, Kredytowa 1
Konto PKO. 9880. Prospekty wysyłamy bezpłatnie.

Do akt. Nr. 440/27 r.

OGŁOSZENIE

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, S. ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 lipca 1927 r. od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Sienkiewicza pod nr. 35 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Franciszka Rydlewskiego i składających się z maszyny drukarskiej do cięcia papieru firmy „Carl Thümsehe" oszacowanych na sumę zł. 1000.

Łódź, d. 11/VII 27 r.
Komornik
S. ZAJKOWSKI

Do akt. Nr. 785/27 r.

Ogłoszenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi S. ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 1 sierpnia 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Kilińskiego nr. 102 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Abrama - Lejzera Pływackiego i składających się z salfaktora (czynny na 480 wrzecion oszacowanych na sumę zł. 1.200.

Łódź, d. 2/VII 1927 r.
Komornik
S. ZAJKOWSKI.

Do akt. Nr. 1635/26 r

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi S. ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 22 lipca 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 134 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Maksa Hoffrichtera i składających się z samochodu firmy „Ford" oszacowanych na sumę zł. 600,

Łódź, dn. 5-VII-27 r.
Komornik
S. ZAJKOWSKI.

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe
na zastaw ruchomości
(Lombard Akcyjny) Oddział Łódzki
Zachodnia Nr. 31

zawiadamia, że dnia 26, 27 i 28 lipca 1927 r. sprzedawane będą przez publiczną licytację zastawy we właściwym czasie nieprolongowane. Zastawy wymienione składają się z wyrobów złotych i srebrnych, drogich kamieni, pereł, maszyn do pisania i do szycia, różnych towarów i ubrań.

Jeśli zastawcy nie opłacą procentów **przed dniem 21 lipca 1927**, to poniosą koszta probierni państwowej za cechowanie prób.

Do sprzedaży kwalifikują się zastawy za Nr. Nr.

Dr. **Różaner**
Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe Leczenie sztucznem słońcem górskiem.
NARUTOWICZA 9
(Dzielna) tel. 28-98,
Przyjmuje od 8-10 i od 5—8.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

DR. MED.
PRYBULSKI
choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe.
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) promieniami Roentgena od 9—2 i od 4—8, 4—5 dla pań oddz. poczekalnia.
Zawadzka nr. 1.

Dr. med.
K. CUBICZ
Cegielniana 43. — tel. 41-32. —
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. **Leczenie szt. słońcem wyżynowem.**
Przyjmuje od godz 8—10 i 5—8

Dr. med.
P. BRAUN
Południowa 23
Specjalista
Chorób **skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.**
Leczenie światłem Lampa kwarcowa).
Przyjmuje 9 do 11 i od 5—8 wiecz.
Tel. 40-26.

W Karlsbadzie
ordynuje jak dawniej
Dr. M. WACHNIANIN
Mühlbrunnstrasse Nr. 9.

OGŁOSZENIA DROBNE.
po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Nauka i wykształcenie

Katalog nr. 16 wydawnictwa "Pomoc Szkolna" wyszedł z druku. Treść Podręczniki do nauki bez korepetytora; wyborowa beletrystyka; wiedza—praktyczna w układzie przystępnym; Języki obce; muzyka i malarstwo dla amatorów itp. Katalog na żądanie wysyła bezpłatnie Księgarnia „Pomoc Szkolna" Wajnera, Warszawa, Bielańska L 5/4. 3535

Maturzysta tegoroczny udziela korepetycji i przygotowuje do egzaminów. Oferty sub — „318" do „Kurjera Łódz". 4838

Nauczyciel polonista z pełnemi kwalifikacjami i kilkoletnią praktyką poszukuje posady w szkole średniej w Łodzi. Zgłoszenia pod „Nowe Miasto" w administr. Kurjera Łódzkiego". 4800

Szybko przysposabiam do egzaminu oraz poprawkowych. Długoletnia praktyka. Ceny najniższe ul. Piotrkowska 189 m. 9 4831

Udzielam korepetycji przysposabiam do egzaminu szybko a dobrze:— Zdającym do szkół poprawkowym powtórnym oraz externistom z 4-ch i 6-ciu klas specjalne ulgi Lekcje pojedyncze i małe grupy. Codziennie od 8-3 i od 5-9. —ul. Piotrkowska 189. m. 9 prawa oficyna, I p. I wejście 4792

Kupno i sprzedaż

Do sprzedania dom murowany. Wiadomość Aleksandrowska 78. 4780

Okazyjnie stół duży rozsuwany, otomany, kozetki, krzesła, duży wybór daje na spłaty oraz przyjmuje zamówienia w zakres tapicerstwa wchodzące Stanisław Gabała, Karola 1.

Do sprzedania gospodarstwo, składające się z 15-tu mórg ziemi, jednej morgi pięknego lasu tuż przy domu i ogrodu liczącego około stu drzew owocowych. Zabudowania murowane dom o czterech popojach w pięknej okolicy Piotrkowa przy samej szosie. Pośrednictwo nie wykluczone. Wiadomość Kilińskiego 223, Frych. 4822

Obuwie na raty damskie, męskie i dziecinne po cenach znacznie zniżonych — dla urzędników państwowych Kilińskiego Nr. 55. Górski. 4764

Pianina i fortepiany używane, najtaniej, i na dogodnych warunkach poleca H Finster Zakątna 79 I piętro

Karetka Ford taksówka do sprzedania. Wiadomość Woyno Piotrkowska 111 3614

Sprzedam sklep spożywczy z 2 pokojami z kuchnią. Wiadomość w administracji „Kurjera Łódzkiego". 4825

Sklep, 2 pokoje — kuchnia w śródmieściu z powodu wyjazdu natychmiast tanio do sprzedania. Oferty „Kurjer Łódzki" pod „Iskra". Pośrednicy pożądani. 4819

Posady i prace. Zaofiarowane.

Kasjerka - ekspedjentka potrzebna do bufetu kolejowego na wyjazd. Własnoręczne oferty z referencjami do administr „Kurjera Łódzkiego" sub. „Kasjerka".

Potrzebna biuralistka samodzielna z kaucją 1000 zł. Oferty pod „Energiczna" do „Kurjera Łódzkiego".

Potrzebna natychmiast krawcowa na wieś. Piśmienne zgłoszenia proszę nadsyłać p. adr. dom. Sarnów pocz. — — Aleksandrów Łódzki.

Lokale i mieszkania.

Kawaler poszukuje pokoju, najchętniej u wdówki lub rozwódki. Oferty do „Kurjera" sub. Czystość. 3647

Lokal składający się z kilku pokoi oraz dużej sali w centrum miasta nadający się dla towarzystw gimnastycznych lub instytucji społecznych na prawach sublokatora od zaraz do wynajęcia. Wiadomość Kilińskiego Nr' 159, sklep spożywczy. 3600

Mieszkanie 3 pokojowe do odstąpienia natychmiast wszelkie wygody, własna pralnia, okolica Górnego Rynku. Wiadomość w Adm. „Kurjera" 4811

Otrzyma posadę w samorządzie, dobrze płatną z mieszkaniem na prowincji kto odstąpi mieszkanie 3 pokoje z kuchnią w Łodzi. Zgłoszenia osób wykwalifikowanych do Administracji — pod „Dobra posada" 4828

Poszukuję lokalu 5 do 6 pokoi z wygodami, względnie zamienię 2 pokoje i 3 pokoje z wygodami na lokal jak wyżej. Oferty pod „HB". 4837

Sala fabryczna do wynajęcia od gospodarza. Wiadomość Podleśna 4. 4702

Żegiestów
pensjonat „POPRAD"
w prześlicznej podgórskiej okolicy w dolinie Popradu — **poleca pokoje** z wykwintnem i obfitem utrzymaniem, ceny umiarkowane na sierpień i wrzesień. Stacja kolejowa w miejscu — od zakładu zdrojowo-kąpielowego Zegiestów-Zdrój 20 minut pieszo. 3636

Matrymonjalne.

Pamiętaj, że przyszłe powodzenie twoje zależy przedewszystkiem od dobrego ożenienia się lub zamążpójścia. Jeżeli nie masz odpowiednich znajomości, udaj się z całem zaufaniem do największego w Polsce biura pośrednictwa małżeństw „Matrymonjum" w Warszawie, ul. Nowogrodzka 36. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysyła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowe informacje i fotografje pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Posiadamy setki listów dziękczynnych za uskutecznione małżeństwa. Warunki przystępne ścisła dyskrecja zapewniona. 332 8

Różne

Po wydzierżawieniu sad pod Łodzią, tanio było na tychmiast. Wiadomość ul Kilińskiego 144, m.3, 4835

Mogę finansować koncesję na handel win i wódek.— Lokal i urządzenie posiadam. Oferty do administr. „Kurjera Łódzkiego" sub S. W." 4737

Poszukuje natychmiast solidnego wspólnika do dobrze prosperującego interesu z kapitałem do trzech tysięcy złotych. Oferty pod „K. K." do administracji. 4834

Zginął pies duży szary wilk wabi się "Rex", odprowadzić za wynagrodzeniem Bałuty, Zielona L. 31 4817

Zaginął 10-go lipca pies wilk z kagańcem, ostrzyżony. Łaskawego znalazcę proszę o zawiadomienie. Wróblewski, Radwańska 10.

Przybłąkał się. — pies rasy wilk. odebrać można Krucza 7 1089

Zagubione dokumenty

Michałowi Adamcowi zamieszkałemu w Częstkowie gm. Buczek pow. łaskiego, skradziono dnia 4/VI-1927 r. następujące weksle, 1) wystawiony przez Konstantego Dąbkowskiego na sumę 1.000 zł. na zlecenie Wincentego Kowalczyka. 2) Zygmunta Gucio dwa weksle jeden 300 zł., drugi 100 zł.— wystawione przez tegoż. 3) Stanisława Frankowskiego na 300 zł. na zlecenie Wincentego Kowalczyka. — 4) Józefa Włódarczyka na 40 zł. Wyżej wymienione weksle były wystawione in blanco i takowe unieważniam. Za niepiśmiennego Michała Adamca podpisał Józef Herezniak. 4762

Tamarze Ostaszewskiej, Kilińskiego 171, skradziono — świadectwo przemysłowe na węgiel wydane w Łodzi. 4836

Zaginął kwit, wydany przez Łódzkie Towarzystwo Elektryczne Sp. Akc. na imię Wiktora Pawłowskiego — na otrzymane 3 dolarówki Nr. Nr. 324748 324749, 324750 złożone tytułem kaucji. 4831

Dr. med.
Niewiażski
Sienkiewicza 34.
Tel. 59-40.
Choroby skórne i weneryczne.
Naświetlanie lampą kwarcowa.
Przyjmuje od 5 do 8 popołudniu.

SILV-OZON MOTOR
WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTW

Sprawa K. 2300/1926 r.

WYROK.
W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 3 grudnia 1926 r.

Obecni: Sędzia Kopaczewski, rozpoznawszy sprawę przeciw oskarżonej Feli Goldman o przestępstwo określone w art. 19 a. 1 ust. z 2. VII-1920 r. i zważywszy, że wina oskarżonej udowodniona na mocy art. 119, 122, 123 U. P. K. i art. 19 a. 1 i 32 ust. o lichwę art. 60-65 przep. tymcz. o koszt. sąd.

postanawia:

Felę Goldman, lat 26, uznać winną pobrania w październiku 1926 r. w Łodzi, za węgiel ceny oczywiście nadmiernej i zamknąć ją w więzieniu na przeciąg dwuch tygodni oraz skazać na grzywnę w kwocie 100 (stu) złotych z zamianą, w razie nieściągalności, na karę aresztu przez tydzień oraz na zapłacenie opłaty sądowej 15 zł.

Dnia 31.I.27 r. Sąd Okręgowy w Łodzi Wydział Karny Odwoławczy wyrok zatwierdził i skazał Felę Goldman na zapłacenie 7 zł. 50 gr. opłat sądowych za drugą instancję.

Sędzia Pokoju (—) **Kopaczewski**

Za zgodność: Sekretarz Sądu
Podpis nieczytelny.

Konto czekowe P. K. O. № 61747.	CENY PRENUMERATY:	
	W Łodzi z niedz. dod. ilustr. miesięcznie	zł. 4.20
	Dla robotników	„ 3.70
	Na prowincji	„ 5.00
	Zagranica	„ 10.50
	Odnoszenie do domu	„ 0.40

„Kurjer Łódzki i „Łódzkie Echo Wieczorne" łącznie z odnoszeniem do domu zł. 7.10 miesięcznie. Prenumeratę można przerwać tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca,

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Przed tekstem	40	groszy	za	wiersz	milimetr.	1	łam.	(strona	4 łamy)
W tekście	40	„	„	„	„	1	„	„	4 „
Za tekstem	30	„	„	„	„	1	„	„	4 „
Nekrologi	30	„	„	„	„	1	„	„	4 „
Komunikaty	30	„	„	„	„	1	„	„	4 „
Zwyczajne	8	„	„	„	„	1	„	„	10 łamów

Drobne 10 gr., poszukiwania pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1 zł., dla bezrobotnych — 50 gr. Ogłoszenie nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30 proc. drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centrale gdzie indziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych Firmy zagraniczne o 100 proc. drożej.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważane są za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca

Redaktor Naczelny:
Czesław Gumkowski.

Odbito we własnej drukarni ul. Zawadzka Nr. 1.

Wydawca: Jan Stypułkowski.
z upoważnienia T-wa Drukarsko-Wydawniczego Sp. z. ogr. odp.